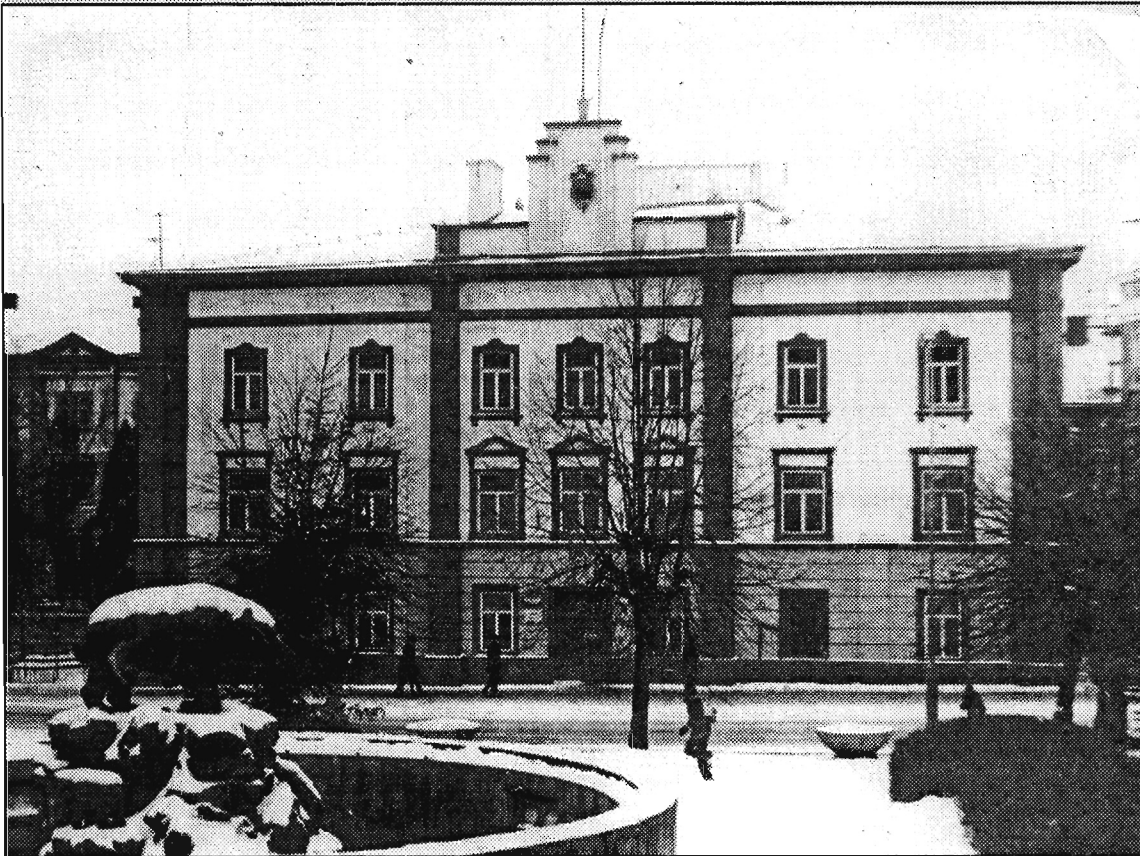


- Niedoszły naczelnik komendantem straży?
- Autobus wreszcie przegłosowany
- Wyższe podatki, choć miało być inaczej
- Rozterki radnego Pisz, czyli z przemyskiego ratusza



POGRANICZE

W MROŻNY CZAS GORĄCE WIEŚCI



Ostatnia w 1996 roku sesja przemyskiej Rady Miejskiej, która odbyła się 20 grudnia, przyniosła przemyslanom kilka istotnych decyzji.

● Po pierwsze, rada — przy sprzeciwie klubów SLD i Forum Wyborcze — **pozytywnie zaopiniowała kandydaturę byłego prezesa Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Czesława Buksińskiego na stanowisko nowego komendanta Straży Miejskiej** (dotychczasowy, R. Cisowski, otrzymał propozycję z gatunku tych nie do odrzucenia). Wybór ten wzbudził wiele kontrowersyjnych opinii nie tylko w gronie radnych. Protestował też komitet osiedlowy „Rycerskie”, uważając, iż jest to nieporozumienie i karygodna forma nagrody (?) dla osoby, która kompletnie nie sprawdziła się w PSM, narażając ją na straty, których oceną zajmuje się m.in. prokuratura. Niestety, więk-

szość (Przymierze + KPN) „przepchała” kandydaturę eks-prezesa, który wcześniej startował w dwóch konkursach na stanowisko naczelnika wydziału UM, a ponadto był „przymierzany” do roli społecznego członka Zarządu Miasta. — *Cóż, kampania wyborcza już się rozpoczęła i nic w tym dziwnego, że członek prezydium regionalnej AWS łapie się na dobrą posadę...* — skomentował całą sprawę jeden z „opozycyjnych” radnych. — *To skandal, wyzwanie dla ponad 6 tysięcy członków PSM, którzy boleśnie doświadczyli „fachowości” pana Buksińskiego* — dodał mieszkaniec os. Rycerskiego.

(dokończenie na str. 4)



BANK
DEPOZYTOWO — KREDYTOWY
W LUBLINIE SA Grupa PeKaO SA

Oddział w Jarosławiu

składa Klientom

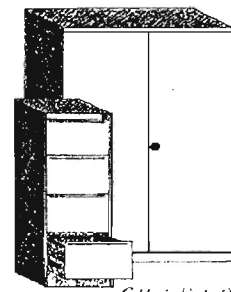
serdeczne życzenia
wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.



GW-336/2

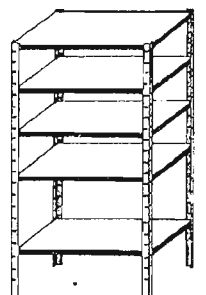
**SZAFY METALOWE
SEJFY KASY PANCERNE**



Labeo
MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE

Rzeszów
ul. Marszałkowska 9
tel/fax 52-03-30

Przemysł
ul. Zyblikiewicza 9
tel/fax 78-85-51



**METALOWE REGAŁY
MAGAZYNOWE**



TZ „POLGER”

PRODUCENT KOŻUCHÓW NATURALNYCH I EKO

oraz odzieży skórzanej



Skóry

— hiszpańskie —

— włoskie —

NAJNOWSZE FASONY

CZĘSTOCHOWA, ul. Solskiego 19,

tel. (034) 25-11-21, fax (034) 65-14-07

Zapraszamy do współpracy!!

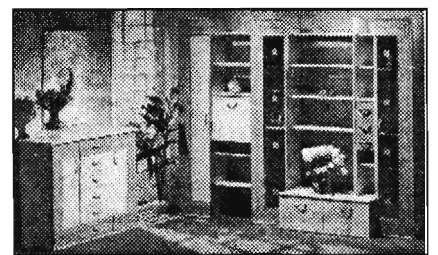
GW-333/4

Furnel

FURNEL INTERNATIONAL Sp. z O.O.
ODDZIAŁ W PRZEMYSŁU

SALON MEBLOWY

NOWOCZESNE
WZORNICTWO
NIE SPOTYKANE
KOLORY
MIĘA
I PROFESJONALNA
OBSŁUGA



SPRZEDAŻ RATALNA

PRZEMYSŁ
UL. BAKOŃCZYCKA 7
TEL. 78-82-13

SALON CZYNNY:
7.00 — 20.00
SOBOTA 7.30 — 15.00

GW-002/7



Szpalty Z paragrafem

Należy się odszkodowanie

Pan STANISŁAW B. Radymno. „Czy w wypadku niewydania świadectwa pracy lub wydania go z opóźnieniem przysługuje pracownikowi odszkodowanie?”

Przysługuje, tak jak w każdym wypadku, gdy pracownik ponosi szkodę na skutek niewykonania lub nienależnego wykonania zobowiązania przez pracodawcę. Kodeks pracy określa jednak zarówno podstawę faktyczną żądania odszkodowania, jak i dopuszczalne granice tego żądania.

W myśl art. 99 kodeksu pracy pracownikowi przysługuje roszczenie o naprawie szkody wyrządzonej przez pracodawcę wskutek: 1) niewydania w terminie świadectwa pracy, lub; 2) wydania świadectwa niewłaściwego.

O terminie wydania świadectwa pracy w terminie decydują okoliczności konkretnego przypadku, bowiem art. 97 kodeksu pracy określa jedynie, że w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy, pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy. Na pracowniku więc spoczywa ciężar dowodu, że w danym wypadku świadectwo pracy nie zostało wydane w ustalonym terminie.

Sąd Pracy dokonuje także oceny, czy świadectwo pracy było właściwe czy niewłaściwe. Świadectwo niewłaściwe to takie, które nie odpowiada wymaganiom prawa lub zawiera wzmiankę mogącą utrudnić uzyskanie nowej pracy.

Wysokość odszkodowania jest ustawowo limitowana zarówno przez wskazanie kryteriów mających wpływ na jego rozmiar, jak i okres, za który może być ono przyznawane.

Kryterium jest wysokość wynagrodzenia, które pracownik uzys-

Czytelnicy
pytają
Prawnik
odpowiada

Redaguje
Zdzisław Paszyński

kałby przy zastosowaniu przepisów miarodajnych dla ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za urlop, jednakże bez uwzględnienia zmiany w wysokości wynagrodzenia lub wysokości jego składników wprowadzonych już po rozwiązaniu stosunku pracy.

Ekwiwalent pieniężny za urlop oblicza się jak wynagrodzenie za urlop.

Odszkodowanie za szkody wyrządzone niewydaniem lub wydaniem niewłaściwego świadectwa pracy jest niezależne od odszkodowania za bezprawne rozwiązanie umowy o pracę. Odszkodowanie nie może jednak przekroczyć wynagrodzenia jak za sześciotygodniowy urlop.

Należy zatem przyjąć, że tak jak w każdym wypadku dochodzenia przez pracownika roszczeń odszkodowawczych, muszą być spełnione następujące przesłanki:

- pracownik powinien wykazać, że pracodawca nie wydał mu świadectwa lub wydał je z opóźnieniem, na które pracownik nie miał żadnego wpływu,
- niewydanie świadectwa pracy naraziło pracownika na szkodę w postaci, np. niemożności uzyskania pracy u innego pracodawcy lub niemożności korzystania ze świadczeń przewidzianych w przepisach o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu,
- między faktem niewydania świadectwa pracy lub zwłoki w jego wydaniu a szkodą poniesioną przez pracownika zachodzi normalny związek przyczynowo-skutkowy.

Pytania prosimy kierować na adres: skr. poczt. 39, 37-500 Jarosław.

KANCELARIA PRAWNICZA
„PARAGRAF”
Stała obsługa prawna
Tel. 271-197 Jarosław

PRZEGLĄD KABARETÓW

PaKa

XIII Przegląd Kabaretów „PaKa” odbędzie się w dniu 10-13.04.97 r. w Krakowie. Zgłoszenia do konkursu należy przesłać w terminie do 30.01.97 roku na adres:

Stowarzyszenie „Rotunda”
30-060 Kraków, ul. Oleandry 1
„PaKa”

W Lubaczowie

Poczta po nowemu



Po prawie pięciu miesiącach intensywnej prac remontowo-modernizacyjnych, prowadzonych przez przedsiębiorstwo budowlane z Rzeszowa, od 30 listopada 1996 r. **poczta w Lubaczowie funkcjonuje we własnym budynku**. Skończył się czas pracy w bardzo trudnych warunkach, w domu kultury. Do dyspozycji klientów jest 6 okienek pocztowych. — *Oferujemy dobrą jakość usług, a także pomoc i poradę* — mówi **dyrektor Jan Tyburczy**.

W tym samym budynku zlokalizowany jest **Rejon Telekomunikacji**, który obsługuje teren byłego powiatu lubaczowskiego. W ostatnich dwóch latach abonenci z Lubaczowa mogą łączyć się z całym światem, za pośrednictwem ponad 700 telefonów. Tyle samo numerów jest wolnych. Niestety, koszt podłączenia telefonu wynosi ponad 400 zł — i na taką kwotę nie stać wielu potrzebujących. W programie telefonizacji rejonu przewiduje się wykonanie sieci, niezbędne remonty i przejście na światłowody w **Horyńcu Zdroju** (będzie to duże ułatwienie dla kuracjuszy, przybywających tu z całej Polski) i **Krowicy**. W opracowaniu jest plan wymiany central ręcznych na automatyczne oraz dalsza rozbudowa sieci w **Narolu, Cieszanowie i Oleszycach**. Koszt tych inwestycji w części refundują urzędy gmin i miast oraz sami mieszkańcy.

— *Do końca 1996 r. z ulic Lubaczowa i niektórych gmin znikną słupy telefoniczne* — mówi **dyrektor Michał Kowal**. — *W kolejnych dwóch latach przeprowadzi się telefonizację wsi i przysiółków, które do tej pory posiadają jeden, dwa telefony, często niesprawne, ze słabą słyszalnością i trudnościami w połączeniach. Niedopuszczalne, bez zalegalizowania przez Rejon Telekomunikacji, jest posiadanie w mieszkaniach kilku gniazdek telefonicznych! Wiele interwencji i reklamacji dotyczy wysokości rachunków telefonicznych. Sporo z nich jest nieuzasadnionych. Rachunki zawiązują usługi audiotele. Nieraz dzieci dzwonią do radia lub telewizji bez wiedzy rodziców. Każdy abonent może otrzymać wydruk komputerowy i sprawdzić ze stanem faktycznym ilość przeprowadzonych rozmów, numer pod jaki dzwonił, datę, godzinę i czas trwania połączenia.*

Niestety, musi też zapłacić 5,35 zł za tzw. biling. Nic dziwnego, że — zdaniem klientów telekomunikacji — te wszystkie udogodnienia są za drogie, co zdaje się potwierdzać prowadzona w TP S.A. kontrola NIK.

Roman OGRYŻŁO

Mogą się przydać

NA RATUNEK

POLICJA — 997, STRAŻ POŻARNA — 998, POGOTOWIE RATUNKOWE — 999

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

PRZEMYŚL 991 lub 78-42-91; JAROSŁAW 214-630-1991 (od poniedziałku do piątku w godz. 15-7, w soboty i niedziele — całodobowo); LUBACZÓW 321-106 (dni powszednie 6-22, wolne od pracy 12-20); PRZEWORSK 991 i 483-162.

POGOTOWIA CIEPŁOWNICZE

PRZEMYŚL 70-44-16; JAROSŁAW 214-047.

POGOTOWIA WODNO-KANALIZACYJNE

PRZEMYŚL 994 i 78-24-64; JAROSŁAW 215-011; LUBACZÓW 322-134 w. 168; PRZEWORSK 482-132.

POGOTOWIA GAZOWE

PRZEMYŚL 992 i 70-54-03; JAROSŁAW 992 i 214-187; PRZEWORSK 992 i 482-274.

POGOTOWIA WETERYNARYJNE

PRZEMYŚL 78-53-10 (godz. 8-15); JAROSŁAW 213-214; LUBACZÓW 321-021; PRZEWORSK 482-425.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

PRZEMYŚL 78-34-05, 78-26-34 (całodobowo)

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 78-54-35; JAROSŁAW 213-436 i 213-059; LUBACZÓW 936; PRZEWORSK 483-275.

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 935 lub 78-28-71; JAROSŁAW 212-244; LUBACZÓW 936; PRZEWORSK 933.

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 78-22-33, 78-88-88, 70-66-66, 78-59-10; 78-40-00; JAROSŁAW 212-118, 215-379, 213-381; LUBACZÓW 919; PRZEWORSK 485-001.

POMÓC DROGOWA

PRZEMYŚL 70-53-85, 70-20-07 i 70-01-42; JAROSŁAW 981

SZPITALA

PRZEMYŚL (Wojewódzki Szpital Zespolony): 70-21-22 (ul. Rogozińskiego), 78-50-91 do 93 (ul. Słowackiego), 70-51-20 (ul. Wysockiego); JAROSŁAW (ul. 3 Maja) 215-421 (centrala) i 213-005 (Izba Przyjść); LUBACZÓW (ul. Mickiewicza) 321-106 (centrala do 15-tej) i 321-627 (Izba Przyjść); PRZEWORSK (ul. Szpitalna) 483-574 (centrala).

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: policyjny KWP 78-15-00, przemoc w rodzinie 70-21-74 (środa 17-19), duszpasterski 70-58-04 (w dni powszednie godz. 19-21), onkologiczny 78-69-81 (dni powszednie 17-19), dla osób uzależnionych od alkoholu 70-40-09 (dni powszednie 19-21), INFO-AIDS 958 (całodobowy) oraz 70-60-68 (poniedziałki 17-19), pogotowie ratunkowe 78-77-67 (poniedziałki 10-14 i 15-19, środy i piątki 17-19); JAROSŁAW: 212-336 (całodobowy w dni wolne od pracy, a w pozostałe od 19 do 7 rano); PRZEWORSK: pogotowie malcowe 485-103.



Krucho z wodą, ale...

Niewielka ilość opadów atmosferycznych w latach 1994 i 1995 wywołała zjawisko suszy, co spowodowało znaczne obniżenie się zwierciadła wód gruntowych oraz zmniejszenie się przepływów w rzekach. Sytuację poprawiło nieco mokre lato roku 1996, ale nie na tyle, by można było spać spokojnie, bez obawy o to, że może zabraknąć wody.

„PROGRAM MAŁEJ RETENCJI WODNEJ NA LATA 1997-2005” powstał z konieczności podjęcia kompleksowych działań na rzecz poprawy stanu zwiększenia i odbudowy zasobów wodnych w woj. przemyskim. Zawiera on nie tylko zamierzenia inwestycyjne, służące powiększeniu zasobów wodnych pod względem ilości, lecz także przedsięwzięcia dotyczące poprawy jakości tych wód oraz elementy ochrony przeciwpowodziowej i powstrzymania erozji dna rzek.

Największą rzeką w Przemyskim jest San. Na nim i jego dopływach funkcjonuje 20 ujęć wodnych, w tym dla Przemysła i Jarosławia. Poza tym zasoby wodne uzupełniają: Lubaczówka, Wiar, Wisznia i Szkło. Istnieje też 13 większych zbiorników retencyjnych o pow. 1 254 ha w Nienowicach, Lublińcu Starym, Radawie, Zgodzie, Pawłowej, Surmaczówce, Bukowinie, Rudzie Różanieckiej, Nowym Siole, Nowym Lublińcu, Chotylubiu, Gorajcu i Starzawie.

Wyodrębniono także cztery naturalne główne zbiorniki wód podziemnych czwartorzędowych: „Dolina kopalni Biłgoraj-Lubaczów”, „Dolina Przemysł”, „Dolina Sanu” oraz „Dębica-Stalowa Wola, Rzeszów”, którego tylko niewielki fragment sięga północnych granic woj. przemyskiego.

Według danych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, w latach 1994-95 w wyniku niewielkich stosunkowo opadów atmosferycznych przy upalnej pogodzie, notowano w całej Polsce znaczne obniżenie zwierciadła wód gruntowych. W dorzeczu górnej Wisły (do ujścia Sanu) zanotowano spadki zwierciadła wód podziemnych od 50 do 150 cm poniżej wartości średnich z wielu lat. Sytuacja ta rzutuje bezpośrednio na zasoby wód podziemnych i stwarza konieczność oszczędnego i racjonalnego gospodarowania tymi zasobami.

Na szczęście wzrasta świadomość społeczna i coraz więcej jest działań proekologicznych. Ochroną prawną obejmuje się tereny torfowiskowe i bagienne, jak również źródłiskowe. Za wodochronne uznano dodatkowo ok. 20 000 ha lasów, głównie na Roztoczu i Pogórze Przemysko-Dynowskim. Dzięki temu poprawiają się warunki retencyjne i obieg wody w przyrodzie. Szacuje się, że pod zalesienia i zadrzewienia kwalifikuje się w Przemyskim ponadto 3 400 ha gruntów. Zwiększanie leśności następować będzie sukcesywnie do roku 2005.

Poprawę stosunków wodnych i zdolności retencyjnych rzek przewiduje się uzyskać poprzez zastąpienie technicznej regulacji

przez regulację naturalną na obszarach chronionych, a przede wszystkim nie będzie się już likwidować zakoli rzek. Dbać się także będzie o nasadzenie drzew nad brzegami rzek i potoków.

Wspomniany na wstępie „Program...” przewiduje docelowo m.in. budowę bądź odbudowę 92 zbiorników retencyjnych oraz stopniową poprawę jakości wód w związku z porządkowaniem gospodarki ściekowej w 91 wsiach sołectkich, dzięki czemu skanalizowanych zostanie ok. 25 proc. obszarów wiejskich.

Inwestorami owych zbiorników będą oprócz samorządów lokalnych, także nadleśnictwa i osoby prywatne, jak np. p. Aleksander Mamczur z Łukawicy, czy p. Andrzej Podgórski z Birczy.

W ciągu najbliższych 3 lat, do roku 2000, ma powstać 14 zbiorników małej retencji, zaś 2 powinny być odbudowane, ma być uregulowany potok Olszanka w Rokszycach, powinno nastąpić rozpoczęcie budowy wałów przeciwpowodziowych w miejscowościach Tryńcza i Głogowiec oraz utworzenie rezerwatu torfowiskowego „Kobyłe Jezioro” w Hucie Starej gm. Narol.

(alb)

U honorowani przez



Ostatnim akordem obchodów DNI HONOROWEGO KRWIODAWSTWA w 1996 roku w Przemyskim było poszerzenie posiedzenia Zarządu Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża, na które zaproszono honorowych krwiodawców, wojewodę i lekarza wojewódzkiego. Miłym akcentem owego spotkania było uhonorowanie wyróżniających się krwiodawców i działaczy czerwonokrzyżskich odznaczeniami państwowymi i organizacyjnymi.

SREBRNE KRZYŻE ZASŁUGI otrzymali: Ryszard Nycz, Jakub Piotrowski i Krzysztof Stanisławczyk, natomiast brązowe: Jerzy Koleszko, Tomasz Kuczwał, Czesław Chirko, Piotr Ryczan, Dariusz Sieradzki, Ryszard Sopol i Jan Zazula.

ODZNAKĄ HONOROWĄ PCK I stopnia wyróżniono: Annę Rzeźniczek, Jerzego Marszałę i waszego sprawozdawcę; **II stopnia** — red. Wacława Burzmińskiego z „Nowin”; **III stopnia** — Barbarę Kurcz; **IV stopnia** — wojewodę Stanisława Bajdę, Waldemara Lulę i Wiesławę Radochońską.

Najwyższe odznaczenie czerwonokrzyżskie **KRYSTAŁOWE SERCE** otrzymał Bogumił Kilian — prezes Zarządu Rejonowego PCK w Jarosławiu za długoletnie propagowanie idei honorowego krwiodawstwa.

Historię honorowego dawstwa krwi przypominała Krystyna Lechowicz — sekretarz Zarządu Okręgowego PCK w Przemysku. Mówiąc o kryzysie, jaki dotknął zarówno samo stowarzyszenie, jak i krwiodawstwo w dobie przekształceń społeczno-gospodarczych, wskazała, że dużym mankamentem jest brak w województwie separatora osocza krwi, wydłużającego czas jej oddawania metodą plazmoferezy. W związku z czym — część krwiodawców z rejonu Przeworska i Jarosławia jeździ oddawać krew do Rzeszowa. **Wojewoda złożył zatem deklarację, że dołoży wszelkich starań, aby w tym roku Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Przemysku otrzymała ową aparaturę.**

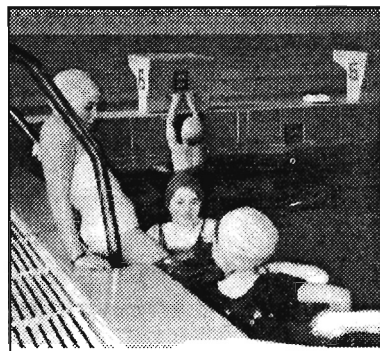
Wśród bolączek przedstawianych w dyskusji najczęściej pojawiał się problem kosztów przejazdu do punktu krwiodawstwa. — Są bowiem tacy, którzy chętnie oddaliby krew, ale dojazd stanowi uszczerbek dla ich budżetów rodzinnych — informował dr Kilian, apelując do wojewody, aby postarał się wyjednać **bezpłatne dojazdy dla krwiodawców, korzystających z usług PKS.** Chwalono przy okazji Rady Miejskie w Przemysku i Jarosławiu, które umożliwiły zasłużonym dawcom korzystanie z darmowych przejazdów autobusami komunikacji miejskiej.

Podnoszono także kwestię **bezpłatnych leków dla krwiodawców**, postulując, **by wydawano je w punktach krwiodawstwa**, bowiem różnie się do tego podchodzi w różnych aptekach.

Zarówno wojewoda Stanisław Bajda, jak i lekarz wojewódzki Andrzej Frey, zobowiązali się do wyjaśnienia tych palących kwestii, dziękując przy okazji honorowym krwiodawcom za ich zaangażowanie. Wszak krew jest niezastąpionym lekiem!

AI-Bo

Można i w wodzie...



...porozmawiać, czasem poplotkować ze szkolnymi koleżankami i przyjaciółkami. Dobrą okazją ku temu jest dla wielu mieszkańców Przemysła wizyta na krytej pływalni, która mimo zimy cieszy się niesłabnącym powodzeniem, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej.

Odmłodzić samorządy!

Zdaniem wielu ludzi, istotny wpływ na tematy dyskusji, decyzje oraz zakres i charakter działania organów samorządowych ma **wiek radnych**, a ten — w większości przypadków — jest nazbyt zaawansowany. Prześledźmy to na przykładzie Rady Miejskiej w Przemysku.

Ludzie młodzi, w wieku 19-29 lat stanowią około 15% mieszkańców miasta, ale w radzie **nie mają ani jednego delegata.** Licząc łącz-

nie z obywatelami grodu w wieku 30-39 lat, **osoby przed „czterdziestką”** to ok. 31% ludności miasta, zaś w radzie są **reprezentowane jedynie przez ...3 radnych**, co stanowi niewiele ponad 8% ich ogółu. **Najliczniejszą reprezentację w niej mają osoby w przedziale 50-59 lat**, spośród których wywodzi się aż 13 radnych **oraz w wieku 40-49 lat** (11 radnych). Obie te grupy, stanowiące około 1/4 dorosłych przemyslan mają aż

2/3 głosów w samorządzie. Nie ma też powodów do narzekań środowisko najstarszych obywateli grodu (od 60 lat wwyż): w strukturze ludności stanowią oni ok. 15% mieszkańców, ale w samorządzie mają 1/4 mandatów.

Rada składa się z 36 osób i gdyby miała wiernie odzwierciedlać również strukturę wiekową społeczeństwa, które reprezentuje, to wówczas **9 mandatów powinni posiadać radni w wieku 30-39 lat,**

po 8 — w przedziale 19-29 oraz 40-49, **6** — liczący sobie po 50-59 lat i **5** — mający 60 i więcej wiosen.

Oczywiście, w systemie demokratycznym trudno opracować „klucz”, według którego można byłoby temu w pełni zadośćuczynić. To już nie te czasy, kiedy np. w radzie miejskiej musiało być, jak mówi się żartobliwie, 2 łysych, 3 rozwódki, panna z dzieckiem albo 4 robotników, ale w dobrze pojmowanej **zasadzie reprezentatywności** powinno się mieścić, poza tzw. kryteriami politycznymi, również i to, że samorząd powinien

maksymalnie odpowiadać także kryteriom wiekowym. Tymczasem **statystyczny przemyski radny** (choć to nie tylko problem Przemysła) **ma 52 lata i bywa, że swoimi poglądami oraz decyzjami wyraźnie „odrywa” się od swoich wyborców.** Inna też bywa wówczas „optyka” spojrzenia na wiele społecznych problemów, a te, wiadomo, mają zupełnie inny wymiar jeśli ma się lat trzydzieści, niż w wieku sześćdziesięciu wiosen.

Może przy następnych wyborach samorządowych startujące w nich ugrupowania wezmą to pod uwagę i zdecydują się na generalne „odmłodzenie” swoich kandydatów?...

J. PROSTY



W MROŹNY CZAS GORAĆE WIEŚCI

(dokończenie ze str. 1)

● **Po drugie**, tym razem „przeszedł” również, obalony tydzień wcześniej, **wniosek o zakup autobusu małopojemnościowego dla MZK**. Ma on, co prawda, tylko 17 miejsc siedzących, ale — w opinii jego gorących orędowników — podratuje sytuację MZK na najbardziej zatłoczonych liniach, choć tajemnicą poliszynela jest fakt, iż ma on przede wszystkim obsługiwać władze miasta i ich gości. Przy okazji „oświadczył” się **radny Włodzimierz Pisz**, który na poprzedniej sesji głosował przeciwko temu zakupowi i poparł — razem z klubami SLD i Forum — wniosek o przekazanie „wygospodarowanych” środków na Karmel. — *Gdybym wiedział, że to będzie głosowanie polityczne, to nie głosowałbym wówczas...* — powiedział.

● Po trzeciej, **dyskusję wzbudziła kwestia nadwyżek budżetowych w kasie miasta**. Tydzień wcześniej „zdjęto”

z dodatków mieszkaniowych „nadwyżkę” w wysokości 150 tysięcy złotych (przekazano ją w całości na Karmel), a teraz okazało się, że na dodatki potrzeba jeszcze 79 tysięcy. 13 grudnia SP nr 2 zabrano 20 000 zł, na salę gimnastyczną Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych, a w zaledwie 7 dni później „dwójka” dostała 50 tysięcy z kolejnej ujawnionej nadwyżki, tym razem w podatku ze środków transportowych, która — zdaniem „opozycji” — powinna przede wszystkim zasilić remonty dróg. — *Jak długo jeszcze będzie trwać ta „zonglerka” tworzonymi doraźnie nadwyżkami?* — pytano w kularach.

● Po czwarte, **zmieniono stawki podatku od nieruchomości**. SLD i Forum optowały za pozostawieniem ich na dotychczasowym poziomie, mając na uwadze ubożące społeczeństwo, ale mające przewagę głosów Przymierze przeforsowało podwyżkę „taryfy”, cho-

ciaż w swoim programie wyborczym deklarowało postępującą obniżkę podatków i opłat lokalnych.

Jak zwykle, **przemyska Rada opublikowała nowe stawki podatków w „prasie lokalnej”, do której od pewnego czasu „Pogranicze” nie jest już zaliczane**, chociaż jego oferta jest znacznie tańsza od innych tytułów i w myśl ustawy o zamówieniach publicznych bardzo dla nich konkurencyjna. A warto wiedzieć, że w roku 1995 RM w Przemysłu wydała na wszelkiego rodzaju ogłoszenia prasowe ponad pół miliarda starych złotych, z czego 80% skasował „sztandarowy” tytuł. Trzeba też uświadomić sobie, że ponad 30% przemyslan jest dla większości członków przemyskiej Rady tylko „motłochem wyborczym”, potrzebnym jedynie przy urnach, a nie przy rządzeniu miastem. Gdybyś jednak „motłochu” był uparty podajemy ci numery telefonów, pod którymi, w godzi-

nach 8-15, uzyskasz niezbędne informacje: **78-54-92** (biuro Rady Miejskiej), **78-68-20, 78-23-41**, kom **090375771** (prezydent i wiceprezydenci). Numery domowe ludzi olewających niektórych swoich wyborców, w książce telefonicznej.

* * *

Ponadto radni postanowili:

— zwiększoną subwencję oświatową (decyzją ministra Kołodki) przeznaczyć na bieżące utrzymanie szkół podstawowych

— nadwyżką budżetową z lat ubiegłych wesprzeć „historyczną” budowę Zakładu Uzdatniania Wody (250 000 zł) oraz wyposażenie gabinetu rentgenowskiego (50 000),

— 10 000 zł dotacji pomóc klubowi MKS MDK, a 4 000 zł przeznaczyć na wyposażenie sali rekreacyjno-rehabilitacyjnej organizacji „Salos” i „Saltrom”,

— 4000 zł wydać na zakup upominków gwiazdkowych dla dzieci z placówek opiekuń-

czo-wychowawczych,

— 101 000 zł sfinansować zwiększone wydatki związane z adaptacją holu i komputeryzacją Urzędu Miejskiego,

— 409 000 zł przeznaczyć na wypłatę dodatków mieszkaniowych,

— z dniem 31 sierpnia br. zostanie zlikwidowane Przedsiębiorstwo nr 5 przy ul. Waygarta, które będzie odąd prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr Felicjanek,

— powstaną dwa oddziały przedszkolne dla 6-latków w SP nr 10,

— Jana Bartmińskiego (Forum) w Związku Gmin Ziemi Przemyskiej zastąpi wiceprezydent Robert Rybotycki, a na stanowisku — przewodniczącego Komisji Rewizyjnej RM zluzuje go Włodzimierz Pisz,

— gmina nabędzie nieruchomości przy ul. Przejazdowej i Cmentarnej oraz zbędzie nieruchomości na os. Rycerskim (pod budowę kościoła),

— wynagrodzenie wiceprezydenta Roberta Chomy wyniesie tyle ile jego poprzednika.

ZB

Co słyhać w schronisku dla zwierząt

W Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Orzechowcach obecnie przebywają 102 psy i 10 szceniąt. Na utrzymaniu jest także koń i krowa, które w okresie zimowym zakwaterowane są w stajni na posesji przy ul. Sybiraków w Przemysłu. W ciągu minionego roku wiele się tu zmieniło. M.in. dzięki CB radio jest stała łączność schroniska z Przemysłem, wykonano oświetlenie zewnętrzne schroniska oraz doprowadzono doń bieżącą wodę, a także wybudowano drogę do-

jazdową od strony Orłów.

Zwierzęta otrzymują dwa razy dziennie karmę, tzw. posiłek główny składający się z kaszy, podrobów mięsnych, tłuszczu i jarzyn oraz posiłek dodatkowy składający się z mleka z pieczywem lub makaronem.

Dowożenie do schroniska porzuconych psów z Przemysłu oraz zaopatrzenia odbywa się prywatnymi samochodami członków TOZ. W schronisku zaprowadzona jest ewidencja i rejestr. Przyjmowanie i wydawanie psów odbywa się na za-

sadach przyjętych ogólnie w schroniskach w Polsce. Ponadto każdy boks oznaczony jest numerem umieszczonym na furtkach i drzwiach wejściowych. Obecnie Straż Miejska nie udziela pomocy w dowożeniu do schroniska porzuconych w Przemysłu psów. Problemem tym zajmują się jedynie społecznie członkowie TOZ. W schronisku znajdują się również dwie izolaki, jedna dla szceniąt po zabiegach operacyjnych oraz barak szpitalny dla zwierząt z trwałymi uszko-

dzeniami ciała (np. pies z wylupanym okiem lub uszkodzonym kośćcem łap tylnych wyrzucony z pędzącego samochodu).

Każdy nowo przyjmowany pies poddawany jest dziesięciodniowej kwarantannie, po obserwacji i zaszczepieniu przeciwko wściekliźnie przenoszony jest do boksu. Maksymalna ilość zwierząt w pojedynczym boksie nie przekracza z reguły trzech psów, co uniemożliwia ich wzajemne gryzienie się, ogranicza zapchlenie i zarobaczenie. Średnio na dziesięć przyjmowanych do schroniska psów wydawanych jest siedem.

Obecnie TOZ z Przemysłu udziela merytorycznej pomocy grupie miłośników zwierząt z Jarosławia w celu utworzenia w tym mieście schroniska dla bezdomnych zwierząt.

Mimo że schronisko dysponuje odpowiednim przyrządem do chwytania wałęsających się psów, ich dowóz prywatnym samochodem, nie dostosowanym do tych celów, stwarza zagrożenie osób konwojujących.

W związku z tym TOZ w Przemysłu ponownie zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o przekazanie samochodu, który można by dostosować do tych celów.

Natomiast w celu zapewnienia profesjonalnej organizacji schroniska wystąpiono o przydzielenie trzech etatów dla opiekunów zwierząt, do obowiązków których, m.in., będzie należało dostarczanie do schroniska porzuconych psów oraz jednego etatu dla kierowcy i 1/2 etatu dla lekarza weterynarii.

KORESPONDENCJA

22 grudnia 1996 r., w godz. od 12 do 13, w okolicy Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Orzechowcach prowadzony był odstrzał zwierzyny dzikiej, przez grupę ok. 30 myśliwych. Stanowiska strzelnicze usytuowane były równolegle do drogi przebiegającej wzdłuż schroniska w odległości 20 m od ogrodzenia, od baraków mieszkalnych pracowników poszukiwani naftę i gaz, do ostrego zakrętu drogi na odcinku ok. 500 m. Linia strzału kilku myśliwych przebiegała w odległości 100 m od zabudowań mieszkalno-gospodarczych pana Jana Matyski. W dalszej odległości znajdują się również

Niebezpieczne polowanie

zabudowania mieszkalno-gospodarcze państwa Mazurkiewiczów, Pempusiów i Matysków. O ww. polowaniu wcześniej nie zostało powiadomione Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Przemysłu ani pracownicy Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Orzechowcach. Ponadto myśliwi, schodząc ze stanowisk strzelniczych, **odgrazali się, że powystrelają wszystkie psy znajdujące się w schronisku.** Teren, na którym było polowanie nie posiadał oznakowań tzw. stref bezpieczeństwa. Polowanie odbywało się w czasie karmienia psów, a strzały myśliwych wywoływały wśród zwierząt w schronisku

panikę oraz wzajemne gryzienie się psów w boksach. Polowanie w bezpośrednim sąsiedztwie schroniska stanowi akt znęcania się nad bezdomnymi zwierzętami, okaleczonymi psychicznie w wyniku ciężkich przeżyć życiowych oraz zagraża bezpieczeństwu mieszkańców okolicznych domów i osób przebywających na terenie schroniska.

Wiceprezes
Towarzystwa Opieki
nad Zwierzętami
w Przemysłu
mgr Jolanta Baran

LISTY GRATULACYJNE

...za szczególny wkład w ochronę dziedzictwa kulturowego w Przemysku otrzymało (30.12. ub. r.) z rąk wojewody Stanisława Bajdy, na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków Marka Gosztyły, 13 osób. Są to: **ks. Stanisław Bartmiński** — proboszcz z Krasiczyna; **ks. dziekan Stanisław Cebula** — proboszcz parafii katedralnej w Przemysłu; **Jadwiga Dzierżyńska** — właścicielka kamienicy w Przemysłu; **Stanisław Filip** — konserwator dzieł sztuki w Jarosławiu; **o. Andrzej Gut** — przeor klasztoru karmelitów w Przemysłu; **ks. Wacław Janiel** — proboszcz parafii prawosławnej w Kłokowicach; **Wojciech Kozak** — konserwator dzieł sztuki w Jarosławiu; **s. Maria Kozłowska** z klasztoru ss. Benedyktynki w Przemysłu; **Helena Krzych** — inspektor nadzoru z Zakładu Telekomunikacji w Przemysłu; **Alicja i Stanisław Sękowie** — konserwatorzy dzieł sztuki z Przemysłu; **Robert Prokopiuk** — gwardian klasztoru oo. Reformatów w Przemysłu oraz **ks. Stanisław Sroka** — proboszcz z Krzywicy.

OBRAZ — GRAFIKA — RYSUNEK — RZEŻBA ROKU 1996

Impreza ta kiedyś nazywała się „Dzieło Roku Polski Południowo-Wschodniej”. Pozostała największą imprezą artystyczną Rzeszowskiego Okręgu Związku Artystów Plastyków. Obejmuje ona szersze kręgi artystów ościennych województw. Mimo pewnych podziałów środowiska, które istnieją od czasów rozwalonego przez stan wojenny ZPAP, pokazy takie mają na celu integrowanie. Ostatni okres PRL-u i pierwsze lata demokracji doprowadziły do skłócenia środowiska, które do dziś nie może się pozbierać, a sztuka i piękno nie po to jest, by dzielić...

By łączyć, Biuro Wystaw Artystycznych w Rzeszowie organizuje co roku wielki pokaz środowiskowy z nagrodami. Przypominam sobie lata, gdy wielu artystów z Przemyśla i Jarosławia zdobywało w Rzeszowie laury. Sam byłem kiedyś laureatem w dziedzinie rzeźby. Łączyła nas jedna cecha wspólna — Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu, z którego większość artystów dawnego środowiska rzeszowskiego się wywodzi. Obecnie doszło PLSP rzeszowskie i PLSP krośnieńskie, gdzie większość kadry plastyków to absolwenci jarosławskiego PLSP, szkoły, która w 1998 obchodzić będzie 50 rocznicę istnienia. Dawni uczniowie spotykają się na wernisażach w rzeszowskim BWA i przy piwie wspominają Dziurmana i dawne czasy, zdobywają nagrody, szanując się na tyle, że przychodzą na otwarcie wystaw swoich kolegów, by dowiedzieć, że trzymamy się jeszcze mocno...

Wracając do imprezy, która zrobiona została z rozmachem; sale

wystawowe, holl i kawiarnia nie mogły pomieścić przybyłych na wernisaż.

Na konkurs wpłynęło 212 prac 61 artystów (tu nie chcę porównywać przemyskiego „Obrazu '96”). Do ekspozycji jury zakwalifikowało 159 prac, w tym 84 obrazy, 2 grafiki, 27 rysunków, 36 rzeźb i 10 prac w technice mieszanej. Pierwszą nagrodę otrzymała młoda rzeźbiarka z Budziwoja Krystyna Ziemiak za pracę „Jak rzeźbą przebić niebo”. Nagród było wiele jak i wyróżnień, bo i sponsorów było wielu — od banków po małe firmy i urzędy. Wyróżnienie otrzymał przedstawiciel naszego województwa Wiktor Dżochowski za obraz „Koni”. Wśród laureatów znaleźli się też byli absolwenci jarosławskiego PLSP — Waldemar Kordyaczny (jeden ze szczebli „Drabiny”) otrzymał III nagrodę za zestaw prac „Rękopis Ziemi”; wyróżnienie dla Michała Mateusza i Antoniego Nikla też „drabiniowca”. Z naszego województwa w wystawie wzięli udział: Bogu-

staw Bartuś z Ubieszyna gmina Tryńcza, (laureat I Salonu Przeworskiego '96), Janusz Cywicki, Wiktor Dżochowski, Barbara Lis i Jurek Lis z Przemyśla, Maria Ferenc z Jarosławia i Marek Olszyński z Przeworska. Z jarosławskiego „plastyka” wywodzą się ponadto Stanisław Świeca ze Stalowej Woli, Maciej Syrek, Piotr Wójtowicz, Bogdan Biernat z Krosna, Ryszard Dudek, Józef Gazda, Zbigniew Hubsch, Leszek Kuchniak, Stanisław Ożóg, Andrzej Pęcowski, Marek Pokrywka, Emil Polit z Rzeszowa oraz Waldemar Kordyaczny z Leska (być może kogoś pominąłem). Wyliczanka



MARIA FERENC — RYSUNEK

pokazuje, jaki ogromny wpływ na sztukę środowiska artystycznego Polski południowo-wschodniej miało i ma wspomniane tu co rusz liceum plastyczne. Jego absolwenci działają także w woj. krakowskim, katowickim, lubelskim, wrocławskim i łódzkim.

Wracając do wystawy. Prace

obejrzałem wcześniej, gdy jeszcze nie było tłumów. W dolnej sali przewaga rysunku, na górze dominowało malarstwo i rzeźba. Rzeźczywiście praca „Jak rzeźbą przebić niebo” Krystyny Ziemiak robi wrażenie. Zestaw kompozycji, wynikających z połączenia ceramiki z metalem, agresywnie atakuje niebo na wzór pik i lanc, ostrych narzędzi do zabijania czy tortur. Kompozycja ta może być odbierana jako atak na niebo lub powrót inkwizycji: czy tak, czy tak — zmusza do głębokiej refleksji.

Dużo obrazów dobrych, ale niestety nie zauważonych przez jury. Lansowano niby nową awangardę,

rzeźbą przebić niebo”, zestawiając ją dla kontrastu ze spokojną, klasyczną rzeźbą w drewnie „Głowa Chrystusa”. Zawsze ceniłem krytyczne uwagi Juliana Atamana na temat sztuki i twórców, lecz w tym wstępie do katalogu krytyk czuje koniunkturę i w delikatny sposób steruje w to nowe, co ma nadejść w sztuce. Prawdziwa awangarda z poszukiwaniem nowych rozwiązań w sztuce na rzeszowskiej wystawie była jakby niedowartościowana, i nie jest to tylko moja opinia.

Otwarcie imprezy było profesjonalne: komisarz wystawy Jan Lubas uroczystie przedstawił laureatów i sponsorów, którzy wręczali nagrody. Powitał przybyłych gości, w pierwszej kolejności przedstawicieli kurii biskupiej, a potem po kolei wojewodę, prezydenta i innych, jak za dawnych dobrych czasów, kiedy to...

Browar Van Pur serwował za darmo piwo, a beczki były trzy, i każdy mógł wypić do woli. Wypiłem jedno piwo i tym razem nie uczestniczyłem w powernisażowej imprezie. Za dużo bezimiennego tłumu żadnego kufla piwa, za dużo znajomych, z którymi wypadałoby się napić. Wybrałem trzeźwość.

„Obraz — Grafika — Rysunek — Rzeźba Roku” nie kończy dla mnie bogatego w wydarzenia artystyczne roku 1996. Ja zakończyłem swój rok artystyczny w jarosławskim Muzeum-Kamienicy Orsettich na wesoło „świętecznym przekładaniem”, a jest to przekładanie z Cebulą i Magiem.

Zakalec H. CEBUŁA

USPOKOJENIE „CZASU ADAGIA”

Interująca, jak zwykle, propozycja repertuarowa ostatniego w 1996 roku koncertu Capelli Premisliensis stała się zachętą do zasygnalizowania ciekawego, jak sądzę, problemu z zakresu percepcji.

15 grudnia w szczelnie wypełnionym publicznością kościele oo karmelitów zabrzmiały trzy, nie wykonywane jeszcze przez zespół, pozycje: A. Vivaldi — Koncert d-moll na obój i orkiestrę F. VII nr 1, J.S. Bach — Koncert a-moll na skrzypce i orkiestrę BWV 1041, B. Marcello — Intruzione-Aria-Presto i jedna powtórzona: J. S. Bach — Koncert d-moll na skrzyp-

ce, obój i orkiestrę BWV 1060. Tego ostatniego utworu słuchaliśmy nie tak dawno, w tym samym wykonaniu i z tymi samymi solistami: Bartoszem Brylą — skrzypce i Tomaszem Gubańskim — obój, podczas wrześniowych Dni Muzyki Oratoryjno-Kantatowej.

Nie dysponując nagraniami obu tych wykonanych trudno dokonywać rzeczowych, pogłębionych analiz. Pozostaje pamięć, własne odczucia i... ale o tym za chwilę. **Wrześniową interpretację pamiętam jako lekką, o sprężystym pulsie, dynamiczną, zwartą i barwną. Grudniowa interpretacja wyda-**

wała się być spokojniejsza, stonowana, pastelowa, z przewagą cech lirycznych. Stosując odpowiednie techniki badawcze można dokonać próby obiektywnego porównania obydwu wykonanych. Obiektywnego, lecz niestety niepełnego, bo za dużo istotnych pytań nie znajduje odpowiedzi. Np., jaki jest wpływ czasu na nasz obecny sposób odbierania muzyki? Jakimi parametrami mierzyć oddziaływanie wszystkich kontaktów ze sztuką dźwięku (i nie tylko) na percepcję ostatniego wykonania? Gdzie znaleźć miejsce dla indywidualnych i zespołowych doświadczeń życiowych i artystycznych, członków Capelli pomiędzy obydwoma koncertami i przeżyć pojedynczego słuchacza? Pozostają jeszcze kwestie ulotnego nastroju i chwilowego samopoczucia, miejsca i warunków prezentacji muzyki, indywidualnej wrażliwości, przygotowania do odbioru itd. itd.

Nie ulega wątpliwości, że wszystkim te czynniki mają ogromny wpływ na powstanie i kształt szeroko rozumianego zjawiska muzycznego. Pewne jest i to, że próby sprecyzowania i klasyfikowania tych czynników wg stopnia ważności czy siły oddziaływania są skazane na niepowodzenie. Jeżeli nawet ograniczymy możliwości wpływania wykonawcy na kształt kolejnych wykonanych do minimum — poprzez słuchanie nagrań płytowych — to i tak kompozycja odtworzona wielokrotnie, nawet bezpośrednio po sobie, za każdym razem będzie dla nas inna, inaczej będzie nas poruszać, dotykać. Bogatsi o poprzednie odtworzenie inaczej jej doświadczymy. Muzyczne *panta rhei*?!(?) Nie można wejść dwa razy do tego samego strumienia dźwięków, dlatego tak ważne jest, by nie tracić tych chwil — zawsze jedynych, zawsze niepowtarzalnych.

Aż nadto wyraziste doznanie wpływającego czasu (wszak muzyka jest sztuką najbardziej z czasem związana), spotęgowane świadomością okresu kolejnego roku kalendarzowego, jedynie w wolnych agogicznie częściach koncertów zdawała się dawać pewne uspokojenie, wyciszenie, wtopienie w „czas adagia”. **Urzekła piękna kantylena oboju w Largo Koncertu Vivaldiego. Jednakowo „oddychali” soliści w Adagio Koncertu podwójnego Bacha. Był to nadzwyczajny dialog. I wreszcie kulminacja wieczoru: Andante z Koncertu a-moll Bacha. Znakomita współpraca zespołu z solistą dała wspaniały rezultat. Basso ostinato orkiestry stanowiło mocny, niewzruszony fundament, ostoję dla koronkowej, subtelnej, zdawało się, że w nieskończoność rozciąganej melodii skrzypiec.**

Jerzy Zajączkowski



Jarosław fenomenem prywatyzacji

Minister nas chwali

W latach 1990 — 96 przekształceniami własnościowymi objęto w województwie 67 przedsiębiorstw, czyli 85 % ogółu przedsiębiorstw państwowych. 58 z nich wykreślono już z tego rejestru, a 9 dalszych znajduje się w toku przekształceń. Pozostają jeszcze przedsiębiorstwa robót drogowych i transportowe. Wiele wskazuje na to, że w br. proces przekształceń własnościowych zostanie w naszym województwie zakończony i należeć ono będzie do grona liderów przekształceń w Polsce.

Dane te, zaczerpnięte z informacji przygotowanej przez UW, w pełni potwierdził goszczący w dniach 21 — 22 grudnia ub. roku w województwie niedawny wiceminister skarbu, a obecny minister gospodarki Wiesław Kaczmarek. Najpierw spotkał się on w Arłamowie z kadrą kierowniczą wiodących przedsiębiorstw regionu, a następnie odwiedził przemysł „Furnel” i „Merę-Połną” oraz Zakłady Mięsne w Jarosławiu. Będąc w „Furnelu” znalazł czas na konferencję z dziennikarzami.

Pytany o przebieg przekształceń i prywatyzacji w kraju oświadczył, iż przebiega ona w dobrym tempie i gdyby nie minister transportu, który dwa lata temu utworzył...500 nowych przedsiębiorstw państwowych, postęp byłby znacznie wyższy. Bardzo wysoko plasuje się pod tym względem Przemyskie, a Jarosław jest swego rodzaju „fenomenem prywatyzacji”. W miarę zbliżania się do kolejnej kampanii wyborczej, proces prywatyzacji napotyka na propagandowe przeszkody. Opozycja do tej pory krytykowała rząd za „słabe tempo”, a teraz nawołuje do spowolnienia prywatyzacji, szermując hasłem, iż ma to zapobiec...rozkradaniu polskiej gospodarki. Bryluje w tym ROP.

— Polska prywatyzacja jest znacznie dojrzała od reform w Czechach czy na Węgrzech i cała Europa to przynajmniej. Ma znacznie szer-

chyty propagandowe związane z kampanią wyborczą. Inwestorów zagranicznych „zachęca” się hasłami „Nie kupujcie, bo i tak wam to odbierzemy”, rozpowszechnia się kłamstwa o rzekomych „cichych” transakcjach (np. Nida-gips), a społeczeństwo jest systematycznie zaskakiwane nowymi „aferymi”, także z moim osobistym udziałem — powiedział minister, którego zapytałem też, jak to jest z prywatyzacją „Ruchu”, który — działając w „spisku” z prezydentem Kwaśniewskim — miał ponoć już sprzedać Francuzom.

— Do tej pory miałem dobre zdanie o „Polsacie” i RMF, ale po wczorajszej „rewelacji” zmieniłem je. To jawne manipulacje, dziennikarska nierzetelność i przedwyborczy bełkot. Owszem, firma „Hachette” IPC złożyła interesującą i godną uwagi ofertę, ale wymagającą dalszych negocjacji. Między innymi, słaby — moim zdaniem — jest w niej pakiet socjalny i to zostało przekazane Francuzom. Na tym etapie nie musiałem zasięgać opinii wicepremiera Pietrewicza, ale gdyby miało dojść do konkretnych decyzji, nic bez jego wiedzy odbyć się nie może. To nie jest takie proste, jak się wydaje dziennikarzom szukającym sensacji za wszelką cenę albo „wypuszczonym” przez żadnych rozgłosu i poparcia polityków. A co do pana redaktora Kurskiego — rzecznika prasowego ROP — i jego wypowiedzi o „wypieprzeniu czerwonego”, powiem tylko tyle, że jego partyjny szef „wypieprzył” się sam i niech przede wszystkim do siebie ma o to pretensje...

ZB



Dzięki przekształceniom własnościowym ubywa również takich widoków zdewastowanych i opuszczonych przez dotychczasowych właścicieli obiektów, jak kotłownia w byłej radymniańskiej „fabryce domów”.

Służebnice, a nie służebniczki

W Prałkowcach ma swoją siedzibę dom rzymskokatolickiego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanego Poczęcia — zakonu założonego przez Edmunda Bojanowskiego. Natomiast w Przemysku znajdują się trzy domy Zgromadzenia Służebniczek NMP i jest to zakon grekokatolicki, założony przez ojców Łomnickiego i Cieleckiego w 1892 roku. I właśnie to siostry z Przemysła, mające w Prałkowcach działkę, chcą tam budować „Dom Spokojnej Starości”, o którym pisaliśmy 17 grudnia („Podpadnięte zakonnice z Prałkowiec”). Przypisanie tej inicjatywy Siostrom Służebniczkom jest więc lapsusem, który — jak nam powiedziano — zdarza się, szczególnie urzędnikom i instytucjom, często mylącym zakony, co i nam się przydarzyło.

ZB

Prezydium Akcji Wyborczej „S”

Rada Regionalna AW „S” wybrała 4-osobowe Prezydium. Na jego czele stoi przewodniczący Rady i szef Zarządu Regionu NSZZ „S” Ziemia Przemyska Krzysztof Kłak, a członkami są: Tadeusz Sawicki — prezydent Przemysła i lider regionalnego Porozumienia Centrum, Roman Zeman (ZChN) oraz Czesław Buksiński (KPN). Szefem zespołu programowego został Marek Kuchciński (PC). Ponadto wyłoniono pełnomocników Rady Regionalnej odpowiedzialnych za pracę w terenie, a zostali nimi: Zbigniew Harpula (rejon Przemysł), Zdzisław Chwasta (rejon Jarosław), Andrzej Winter (rejon Przeworsk) oraz Andrzej Buczek (rejon Lubaczów). Kandydatury do parlamentu z ramienia AW „S” będą przyjmowane do 10 lutego 1997 r.



WTOREK 7 stycznia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „DOB-RANOC. KOCHANIE” — serial 8.40 Szaleństwa teatralne 9.05 Gimnastyka 9.10 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 „NIE MA JAK W DOMU” — serial 10.50 Pomidor 11.10 Od niemowlaka do przedszkolaka 11.25 Publicystyka kulturalna 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.40 Dzieci takie jak nasze 13.05 Dama za kierownicą — poradnik 13.20 Kuchnia 13.50 Nanotopia — film dok. 14.20 Tajniki matematyki 14.40 Kwant 15.10 Mały programik dla zwierząt 15.25 „Chwila z bajką” — serial anim. 15.50 Raj 16.15 Tik Tak 16.40 Sejmograf 17.25 „MODA NA SUKCES” — serial 17.50 Sensacje XX wieku 18.20 Listy o gospodarce 19.00 Wieczorynka 20.10 „PROFIT” — serial USA 21.05 Z Moskwy do Pietuszek z Wieniediktem Jerońiejewem — film dok. 22.00 Z głębi serca — rep. 22.30 W centrum uwagi 23.00 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 23.35 „SZPIEDZY” 0.00 Publicystyka kulturalna 0.45 „ŻONA Z PORTRETU” — serial wł.-franc.

TVP 2 6.45 Język angielski 7.05 Sport telegram 7.10 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia 8.30 „JOHN, GEORGE I RESZTA” — serial komed. 9.00 Świat kobiet 9.30 Od Kordoby do Kordoby — serial dok. prod. ang. 10.00 Południk dziewiętnasty — program dla dzieci 10.25 Familiada 10.50 Studio sport: NBA 11.10 Podróże w czasie i przestrzeni 12.05 Spotkania z muzyką — program muz. 13.20 „W POSZUKIWANIU SALOME” — serial krym. prod. szwajc.-niem. 14.10 Muzyczne nowości Dwójki 14.25 Clipol 15.00 „Harry Świrek” — serial przyg. 15.25 Akademia Zdrowia Dwójki 15.35 Gol — magazyn piłkarski 16.10 5 x 5 16.40 Prawosławne Boże Narodzenie 17.00 W okolicy Stwórcy 17.20 Pogotowie ekologiczne Dwójki 18.35 Kolo fortuny 19.05 Reportery Dwójki przedstawiają 19.25 Pogotowie ekologiczne Dwójki 19.35 Południk 19 20.00 Tok szok 21.30 Sport telegram 21.55 „Birna, ziemia strachu” — film dok. 22.50 „LUDZIE JAK MY” — dramat prod. USA

POLSAT 6.00 „NIEUSTRASZONY” — serial prod. USA 7.00 Poranek z Polsatem 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.15 Klub Fitness Woman 8.30 „Czarodziejka z Księżycy” — serial anim. 9.00 MACGYVER — serial sens. 10.00 „ŻAR MŁODOŚCI” — serial 11.00 „GLINIARZ I PROKURATOR” — serial 12.00 W drodze 12.30 Sport 14.00 Magazyn 14.30 4x4 15.00 GRA!MY 15.20 Ye! Ye! Ye! 15.30 „Ufozaury” — serial anim. 16.00 Informacje 16.15 Wrażliwość — program dla młodzieży 16.45 Telepuzzle 17.10 Kalamury 17.40 „SKRZYDŁA” 18.10 „ŚWIAT WEDŁUG BUNDYCH” — serial 18.40 Moim zdaniem 18.45 Informacje 19.00 „DRUŻYNA „A” — serial 19.50 LOTTO 20.00 „CENTRAL PARK WEST” — serial obycz. USA 21.00 „OSTRY DYŻUR” — serial obycz. 22.00 Informacje i biznes informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „MIASTEczKO TWIN PEAKS” — serial 23.30 Sztuka sprawiedliwości 23.55 Motowiadomości 0.30 „ŻAR MŁODOŚCI” — serial

ŚRODA 8 stycznia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „INNY ŚWIAT” — serial 8.40 Dla Dzieci: Tęczowy Music Box 9.05 Gimnastyka 9.10 Mama i ja 9.25 Domowe przedszkole 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 „ZAWSZE BĘDE CIĘ KOCHAĆ” — serial obycz. prod. USA 10.50 Stawka większa niż życie — teleturniej 11.15 Szkoła zdrowia i urydy 11.30 Publicystyka kulturalna 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Portfel 13.15 Współczesna proza polska 13.45 Język filmu 14.00 Świat ze słów — magazyn literacki 14.15 Oczywiście nieoczywiście — rep. 14.40 Arcydziela — serial dok. 14.50 No problem — język ang. 15.10 Broń się — prądnik 15.25 „NIEUSTRASZENI” — serial prod. kan.-franc. 15.50 Decyzje 16.15 Telezawody 16.40 Czas — mag. kat. 17.25 „MODA NA SUKCES” — serial 18.00 Miliard w rozumie 18.25 Sąd na żywo — czy należy walczyć z pomogą? 19.00 Wieczorynka 20.10 „ŁĄCZNIK Z ŻYDOWSKIEJ DZIELNICY” — kom. prod. franc. 21.40 Premiery Muzyczne Jedynki 22.20 Sąd na żywo — rozwiązanie audiotape 22.30 W centrum uwagi 23.00 Bez przebaczenia — mag. filmowy 23.30 Sport 0.35 „TE WSPANIAŁE DNI CHWAŁY” — kom. prod. ang.

* TELEEXPRESS — 17.00 pr. I
* WIADOMOŚCI — 9.00, 12.00, 22.45 pr. I (wydanie główne) — 19.30 pr. I
* PROGRAMY LOKALNE — 8.00 (w sobotę i niedzielę o 9.00), 18.10 pr. II
* PANORAMA 8.00, 18.00, 21.00, 24.00 pr. II

TVP 2 6.45 Język angielski 7.05 Sport telegram 7.10 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki 8.30 „ZWARIOwany TATA” — serial kom. USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu 15.00 Sylvan — serial anim. 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 Wigilia — rep. 16.10 Świat wokół nas 16.30 5 x 5 — teleturniej 17.00 Seans filmowy 18.35 Jeden z dziesięciu 19.05 Ekspres reporterów 19.30 Po rozum do głowy — program dla dzieci 20.00 Marzenia Marcina Dańca 21.30 Sport telegram 21.35 Legenda Zbyszka Cybulskiego — program wspomnieniowy 22.40 „WSZYSTKO NA SPRZEDAŻ” — dramat obycz. prod. pol. 0.15 W Serbii też są święta — rep.

POLSAT 6.00 „CENTRAL PARK WEST” — serial obycz. USA 7.00 Dzień dobry z Polsatem 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.15 Klub Fitness Woman 8.30 „Ufozaury” — serial anim. 9.00 „DRUŻYNA „A” — serial 10.00 „ŻAR MŁODOŚCI” — serial 11.00 „MIASTEczKO TWIN PEAKS” — serial sens. 12.00 Disco Relax 13.00 Oscar 13.30 Sztuka polityki 14.00 Kuba zaprasza 14.30 Czas na naturę 15.00 HALO!GRAMY 15.30 „Czarodziejka z Księżycy” — serial animowany 16.00 Informacje 16.15 Link Journal 16.45 Gwiazdy i rozgwyzdzy 17.10 Kalamury 17.40 „SKRZYDŁA” — serial 18.10 „ŚWIAT WEDŁUG BUNDYCH” — serial 18.40 Moim zdaniem 18.45 Informacje 19.00 „MACGYVER” — serial 19.50 LOTTO 20.00 „MOJA DZIEWCZYNA” — film prod. USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „ULICE SAN FRANCISCO” — serial 23.30 Na każdy temat 0.30 „ŻAR MŁODOŚCI” — serial

CZWARTEK 9 stycznia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „KATE I ALLIE” — serial 8.40 Bractwo przygody i zabawy 9.05 Gimnastyka 9.10 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 „CAGNEY I LACEY” — serial krym. prod. USA 10.50 Muzyka łagodzi obyczaje 11.15 Gotowanie na ekranie 11.30 Publicystyka kulturalna 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Inna Polska 13.20 Przyrodnicy 13.40 Na skraj — felieton 13.50 Zwierzęta świata 14.25 Mała, wielka, niebieska kula — rep. 14.40 Alfabet polskich rzek 15.10 Opowieści o smakach 15.25 „Różowa pantera” — serial 15.50 Gimnastyka umysłu 16.00 Migawka 16.15 Ciuchcia 16.40 Diariusz 17.25 „MODA NA SUKCES” — serial 18.00 Filmidło 18.20 Credo — mag. katolicki 18.45 Program publ. 19.00 Wieczorynka 20.10 „MORDERSTWO” — serial sensac. prod. USA 21.05 Cafe fusy 21.30 Czas na dokument: „Łózko Lenina” — film dok. 22.00 Pegaz 22.30 W centrum uwagi 23.05 „PO DRUGIEJ STRONIE TUNELU” — film obycz. prod. hiszp. 0.55 „Malpia łapka” — film dok. prod. ang. 1.25 Czas na miłość — rep.

TVP 2 6.45 Język angielski 7.05 Sport telegram 7.10 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.30 „DZIECI AKI, KŁOPOTY I MY” — serial 9.00 Transmisja obrad Sejmu 15.00 „DZIEWCZYNA Z PRZYSZŁOŚCI” — serial przyg. austral. 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 Apetyt na zdrowie 16.10 Pejzaże wsi polskiej 16.30 5 x 5 17.00 Polaków portret własny — progr. publicyst. 18.35 Jeden z dziesięciu 19.05 Bez znieczulenia 19.35 Klub pana Rysia 20.00 Adwersarium 20.50 Ubezpieczenia społeczne 21.30 Sport telegram 21.35 Halo weekend 21.45 „RZEKA NADZIEI” — serial kostiumowy prod. franc. 22.45 Teatr Dwójki „Gwiazda” 23.40 Jacek Bocheński — rozmowa 0.20 Art noc — prog. roz.

POLSAT 6.00 „OSTRY DYŻUR” — serial sens. USA 7.00 Poranek z Polsatem 7.55 Informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.15 Klub Fitness Woman 8.30 „Czarodziejka z Księżycy” 9.00 „MACGYVER” — serial sens. 10.00 „ŻAR MŁODOŚCI” 11.00 „GLINIARZ I PROKURATOR” 12.00 Jesteśmy — progr. religijny 12.30 Co jest grane 13.00 P.M.A.M. GRA!MY 14.00 Motowiadomości 14.30 Link Journal 15.00 HALO!GRAMY 15.20 Ye! Ye! Ye! 15.30 „Ufozaury” 16.00 Informacje 16.15 Nie tylko dla dam 16.45 Portret pamięciowy 17.10 Kalamury 17.40 „SKRZYDŁA” — serial 18.10 „ŚWIAT WEDŁUG BUNDYCH” — serial 18.40 Moim zdaniem 18.45 Informacje 19.00 „DRUŻYNA „A” — serial 19.50 LOTTO 20.00 „NIEUSTRASZONY” — serial 21.00 „STARSKY I HUTCH” — serial USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „GLINIARZ I PROKURATOR” — serial 23.30 Sztuka informacji 23.55 4 x 4 0.30 „ŻAR MŁODOŚCI” — serial

(dokończenie ze str. 6)

PIĄTEK 10 stycznia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „MIAS-TECZKO NA GRANICY” — serial przyg. 8.25 Muzyczna Jedynka 8.40 Klipsik 8.50 Dzieci dzieciom 9.05 Gimnastyka 9.10 Mama i ja 9.30 Kolory 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.05 „KONTR-ATAK” — serial sensac. 10.50 Aukcja — teleturniej 11.10 Kalendarz pani domu 11.25 Architektura 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Rodzina rodzinie 13.15 Pierwsze kroki pod koszem 13.30 Paluckie szeptki 13.50 Twórcze szkoły 14.05 Fizjonomia kropli wody 14.15 Małżeństwo doskonałe 14.30 Jeśli nie Oxford, to co? 14.50 No problem 15.10 Agroliga '96 15.25 „FARMA W ŚRODKU MIASTA” — serial 15.50 Kadra czeka 16.15 Leniwy Płyś — widowisko 16.40 Podejdz do płota — reportaż 17.25 „TATA, A MARCIN POWIE-DZIAŁ...” 17.35 Goniec 17.55 Bezpieczniej 18.10 Ranka w ciemno 19.00 Wieczorynka 20.10 „TAN-GO BAR” — film muz. prod. argent.-portoryk. 21.50 Ojciec Leon zaprasza 22.30 W centrum uwagi 23.05 Gielda 23.15 Nocny Klub Jedynki 0. 30 „SZKOŁA WYRZUTKÓW” — film sensac. prod. USA

TVP 2 6.45 Język angielski 7.05 Sport telegram 7.10 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.30 „PEŁNA CHATA” — serial 9.00 Transmisja obrad Sejmu 15.00 „Lucky Luke” — serial anim. 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 „Życie moje” — film dok. 16.10 Animals 16.35 Jeden na jeden 17.05 Instalacja 18.35 Va banque 19.05 Tele-wizje kultury 19.35 Bądź mistrzem 20.00 Turniej satyryków 21.30 Sport telegram 21.40 „Klan Churchillów” — serial dok. prod. ang. 22.35 Audio-tele 22.45 „MORDERSTWO W NEW HAMSHIRE” — dramat sensac.-obycz. prod. USA 0.25 Frank Zappa

POLSAT 6.00 „STARSKY I HUTCH” — serial 7.00 Poranek z Polsatem 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.15 Klub Fitness Woman 8.30 „Ufozaury” 9.00 „DRUŻYNA A” — serial USA 10.00 „ZAR MŁODOŚCI” — serial 11.00 „GLINIARZ I PROKURATOR” — serial 12.00 Klip Klips 12.30 Wrażliwość 13.00 Tylko dla dam 13.30 Magazyn 14.00 Sztuka informacji 14.30 Portret pamięciowy 15.00 Halo Gramy 15.20 Ye! Ye! Ye! 15.30 „Czarodziejka z Księżyca” — serial anim. 16.00 Informacje 16.15 Kuba zaprasza 16.45 Klub satyryków 17.10 Kalambury 17.40 „SKRZYDŁA” — serial 18.10 „ŚWIAT WG BUNDYCH” — serial 18.40 Moim zdaniem 18.45 Informacje 19.00 „MACGYVER” — serial 19.50 Losowanie LOTTO 20.00 „STRĄŻNIK TEKSASU” — serial 21.00 „DZIWIWY TRAF” — serial 22.00 Informacje i biznes informacje 22.20 Polityczne graffiti 22.30 Biznes tydzień 22.45 „PRAWIE W CIAŻY” — komedia prod. USA 0.25 Playboy 1.25 „ZAR MŁODOŚCI” — serial

SOBOTA 11 stycznia

TVP 1 7.00 W drugim planie 7.15 Z Polski 7.30 Wszystko o działce i ogrodzie 8.00 Agrolina 8.40 Do góry nogami 9.05 Ziarno 9.35 5-10-15 10.30 Współcześni wojownicy 11.00 Morze 11.30 Kwadrans na kawę 11.45 Test 12.10 Człowiek i przyroda — serial przyr. prod. austral. 13.00 Walt Disney przedstawia 14.20 Planetarium 14.45 Swojskie klimaty 15.30 Nowozelcy 16.05 „BILL COSBY SHOW” — serial kom. 16.35 Sąsiedzi — reportaż 17.20 Rozrywki rodzinne 17.55 TransAntarctica 18.00 „UCIECZKA DO RAJU” — serial obycz. USA 19.00 Wieczorynka 20.00 „RODZINKA” — komedia prod. USA 21.50 Bal na Centralnym 22.30 Sportowa sobota 23.00 Indywidualności 23.50 „ZAUROCZENIE” — dramat prod. USA 1.20 „JULIA” — film obycz. prod. wł.

TVP 2 7.10 Folkowe nuty 7.30 Tacy sami 7.55 Spotkanie z Hanna Barbera 9.35 2 Tm.2.3-chrześcijański rock 10.00 Małe ojczyzny 10.30 Kino bez rodziców 11.00 Kręciola 11.30 Życie obok nas 12.00 „WIELKA MIŁOŚĆ BALZAKA” — serial 13.00 „Ballada o Sałapaku” — film dok. 13.30 Jerzy Semkow i Sinfonia Varsovia 14.30 KOC 15.00 Familiada 15.30 „BAR ATLANTIC” — serial komed. prod. pol. 16.00 Wieczór z Jose Carrersem 17.00 „ZAGUBIONY W CZASIE” — serial 17.45 Dwójka z Hipokratesem 18.35 Va banque 19.05 Wydarzenie tygodnia 19.35 Szalone liczby 20.00 Czas na sport 21.30 Słowo na niedzielę 21.45 „WIETNAM” — serial prod. austral. 22.35 „Czerwona bomba” — serial dok. prod. USA 23.25 Anioły — impresja poetycka 0.10 Sport telegram 0.15 Noc muzycznych życzeń

POLSAT 6.15 P.M.A.M. GRA!MY 7.00 Disco Relax 7.50 W drodze 8.30 „Czarodziejka z Księżyca” 9.00 „Plac Stoleczny 4” 9.30 „Candy-Candy” 10.00 „RAJSKA PLAŻA” — serial 11.00 „STĄD DO WIECZNOŚCI” — dramat wojenny prod. USA 13.00 „KEEFER” — dramat wojenny prod. USA 14.30 Oskar 15.00 „Taniec na ulicach” — serial dok. prod. ang. 16.00 Informacje 16.15 Oto Polska 16.45 „POWRÓT DO EDENU” — serial prod. austral. 17.45 TOP '97 18.45 Informacje 19.00 Disco Polo Live 19.50 LOTTO 20.00 „GROM W RAJU” — serial 21.00 „KOBRA” — serial 22.00 „PRYWATKA W PIŻAMACH” — komedia muz. prod. USA 23.40 „NED I STACEY” — serial 0.10 Playboy 1.10 „NIE CHCIAŁE MACIERZYŃSTWO” — film s.-f. prod. USA

NIEDZIELA 12 stycznia

TVP 1 7.00 Rolnictwo na świecie 7.15 Notowania 7.45 Dom 8.05 Poranek filmowy 8.35 Teleranek 8.55 Otwórz drzwi 9.00 „FLIPPER” — serial USA 9.45 „Zaczarowane kalosze Williama” — serial prod. ang. 10.00 W Starym Knie: „DAJ BUZI, KATE!” — musical prod. USA 12.00 Anioł Pański 12.20 Ludzki świat 13.10 Tydzień 13.40 Zwierzęta świata 14.15 „POGODA DLA BOGACZY” — serial 15.05 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — „Ciekawe czasy” 16.35 Zielonym do góry 17.25 Śmiechu warte 17.50 DTV 18.10 „DR QUINN” — serial USA 19.00 Wieczorynka 20.00 „SAVANNAH” — serial obycz. prod. USA 21.00 Profesjonaliści 21.35 Audiotele 21.40 Sportowa niedziela 22.25 Racja stanu 23.00 Fronda 23.35 Muzyczna Jedynka 23.50 „INACZEJ NIŻ W RAJU” — dramat obycz. prod. franc.-wł. 1.15 Wokół wielkiej sceny

TVP 2 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 7.30 „SAVANNAH” — serial prod. USA 8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) 9.30 Mniejszości narodowe 10.00 Ojczyzna polszczyzna 10.15 Teatr dla dzieci — „Rap-lap-baja” 11.00 „Fascynujący świat zwierząt” — serial dok. prod. ang. 12.00 „WAKACJE Z TRABANTEM” — komedia prod. niem. 13.35 „I Bardotka stworzyła kobietę” — film dok. prod. franc. 14.30 30 ion, lista, lista-lista przebojów 15.00 Familiada 15.30 Ulica Sezamkowa 16.00 Program rozrywkowy 17.00 „BEVERLY HILLS 90210” — serial 17.50 Halo Dwójka 18.35 Va banque 19.05 7 dni — świat 19.35 Dlaczego to my 20.00 Linia specjalna 21.40 „ŚWIAT WEDŁUG GARPA” — film obycz. prod. USA 0.10 Sport telegram 0.15 Laborka — 25 lat zespołu Laboratorium

POLSAT 6.00 P.M.A.M. GRA!MY 7.00 Disco Polo Live 7.50 Jesteśmy 8.15 Smakosze i rozkosze 8.30 Fashion TV 9.00 Klip Klips 9.30 „Yogi, łowca skarbów” — serial anim. 10.00 Disco Relax 11.00 „POMOC DOMOWA” — serial 11.30 „TAJEMNICZA WYSPA” — serial przyg. 12.30 „PRAWA PÓLNOCY” — dramat obycz. prod. kanad. 14.05 Magazyn 14.30 Kalejdoskop 15.00 Benny Hill 15.30 Dyżurny satyryk kraju 16.00 Informacje 16.15 Klub Polsatu 16.45 „ZAKŁAD” — komedia prod. USA 18.40 Moim zdaniem 18.45 Informacje 19.00 „GWIEZDZNA ESKADRA” — serial 20.00 „JEŚLI NADEJDZIE JUTRO” — serial USA 21.00 „OPowieść Żołnierza” — dramat USA 22.50 Na każdy temat 23.50 Egzamin dojrzałości

PONIEDZIAŁEK 13 stycznia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „MURPHY BROWN” — serial 8.40 Szóstka na szóstkę 9.05 Gimnastyka 9.10 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.05 „DO-KTOR QUINN” — serial 10.50 Piraci — teleturniej 11.15 Zrób to tak jak my 11.30 Prog. publ. 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Gielda pracy, gielda szans 13.10 Miniatury 13.15 Cudowna planeta — serial 14.05 Zielonym do góry 14.25 Agenda 21 14.50 No problem 15.10 Żyć skuteczniej 15.25 „WATATATOW” — serial przyg. prod. kanad. 15.50 Luz 16.15 „Konik Garbusek” — film anim. 16.40 Tydzień prezydenta 17.25 „MODA NA SUKCES” — serial prod. USA 17.50 Rock Front 18.10 Forum 19.00 Wieczorynka 20.10 Teatr TV: „Sprawa Stawrogina” 22.00 Mdm 22.30 W centrum uwagi 23.00 W jednym życiu — reportaż 23.35 „ZNIEWAGA” — dramat prod. hiszp.-wł. 1.25 „Bez znieczulenia, czyli...” — film dok.

TVP 2 6.45 Język angielski 7.05 Sport telegram 7.10 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki 8.30 „Maski” — serial 9.00 Świat kobiet 9.30 Nasza wielka rodzina 10.00 Krzyżówka 13-latków 10.25 Familiada 10.50 Sportowe hobby 11.15 „Fin du monde, czyli obraz świata po jego końcu” — film dok. 12.10 Dozwolone od lat 40 13.20 „TAM, GDZIE ZACZYNA SIĘ NIEBO” — serial obycz. prod. franc.-kanad. 14.10 Muzyczne nowości Dwójki 15.00 „Spiderman, człowiek pajak” — serial anim. 15.25 Akademia Zdrowia Dwójki 15.35 Nie tylko w koszarach 16.10 Studio Sport 17.00 Dopóki żyje ostatni świadek 18.30 Koło fortuny 19.05 Listy z Rosji 19.35 Krzyżówka 13-latków 20.05 „Z ARCHIWUM X” — serial sens. prod. USA 20.50 Halo Dwójka 21.30 Sport telegram 21.40 Auto 22.05 „M.A.S.H.” — serial USA 22.30 Ogród sztuk 23.05 Okna — władza 23.40 Laureaci XI Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego 0.20 Znaki zapytania 0.55 Teatr musi grać — reportaż 1.20 „GALILEUSZ” — film biograf. prod. wł.

POLSAT 6.00 „KOJAK” — serial 7.00 Poranek z Polsatem 7.55 Poranne wiadomości 8.00 Polityczne graffiti 8.15 Klub Fitness Woman 8.30 „Candy-Candy” 9.00 „MACGYVER” — serial 10.00 „ZAR MŁODOŚCI” — serial 11.00 „GWIEZDZNA ESKADRA” — serial 12.00 Disco Polo Live 13.00 P.M.A.M. Gra!my 13.30 Miss Telewizji 14.00 Dyżurny satyryk kraju 14.30 Klub satyryków 15.00 HALO GRA!MY 15.20 Ye! Ye! Ye! 15.30 „Yogi, łowca skarbów” — serial anim. 16.00 Informacje 16.15 Czas na naturę 16.45 Trzy kwadraty 17.10 Kalambury 17.40 „SKRZYDŁA” — serial 18.10 „ŚWIAT WEDŁUG BUNDYCH” — serial 18.40 Moim zdaniem 18.45 Informacje 19.00 „MACGYVER” — serial 19.50 LOTTO 20.00 Film na telefon: „DZIESIĄTY POZIOM” — dramat obycz. prod. USA „WIETNAM, TEKSAS” — dramat obycz. prod. USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „GLINIARZ I PROKURATOR” — serial 23.30 Magazyn sportowy 0.40 „ZAR MŁODOŚCI”

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada.

WAŻNE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Do kiedy możemy płacić ubezpieczenie OC?

Koniec roku kalendarzowego w większości przypadków pokrywa się z upływem okresu obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów od odpowiedzialności cywilnej OC. Towarzystwa ubezpieczeniowe na terenie województwa prowadzące ubezpieczenia komunikacyj-

Z redakcyjnego dyżuru

Zamrażarka w sądzie

— W gmachu przemysłowego sądu przy ul. Konarskiego można zamrażać na kość. W grudniu wzięto się tu za remont kotłowni i nie dość, że pracuje tylko jeden kocioł centralnego ogrzewania, to jeszcze wybito otwór w ścianie na zewnątrz budynku. Co to znaczy w takie mrozy, jakie panowały od Wigilii do Nowego Roku, nie trzeba mówić. W tych warunkach nie daje się pracować, bo ludzie kosztują z zimna nawet w tym skróco-

nym o półtorej godziny czasie urzędowania. Nieczynna jest centrala telefoniczna, pomarzęły kwiaty, a dogrzewać elektrycznie nie bardzo się daje, bo przeciążona instalacja. I co najgorsze, nie ma się komu poskarżyć — tej treści sygnał alarmowy otrzymaliśmy 2 stycznia br.

Pytany o powód tak późnego rozpoczęcia remontu kotłowni prezes Sądu Wojewódzkiego, p. Różański wyjaśnił nam, że dopiero

WW

ne, wychodząc naprzeciw swoim klientom, przedłużyły termin zapłaty I raty składki ubezpieczenia OC na 1997 r. A oto terminy, do których klienci mogą regulować nowe składki bez ponoszenia dodatkowych opłat:

- do 10 stycznia — POLONIA,
- do 15 stycznia — WARTA, COMPENSA, POLISA, SAMO-POMOC, TUK, HEROS,
- do 20 stycznia — PZU.

pod koniec ubiegłego roku otrzymał pieniądze na ten cel, więc trzeba je było niezwłocznie wykorzystać, tym bardziej, że kotłownia była przestarzała. — *Gdyby nie te mrozy, sytuacja nie byłaby aż tak dotkliwa* — powiedział pan prezes — *dodając, że już niebawem, 10-12 stycznia powinno być ciepło.*

Ilu pracowników obydwu sądów (w gmachu tym mieści się również Sąd Rejonowy) w tym czasie się rozchoruje — tego nie wie nikt. Aby do wiosny! A swoją drogą, w tej naszej gospodarce narodowej nadal po staremu, skoro pieniądze na określone cele znajdują się dopiero u schyłku roku.

(alb)

**Dyrekcja Przedsiębiorstwa
Państwowej Komunikacji Samochodowej
w Przemysłu**

i n f o r m u j e , że

we wszystkie soboty w roku 1997 komunikacja autobusowa prowadzona będzie jak w dni dodatkowo wolne od pracy (popularnie tzw. wolne soboty).

Kursy oznaczone znaczkiem „X” będą wykonywane w dni robocze t y l k o od poniedziałku do piątku.

W miarę występujących potrzeb uruchamiane będą kursy dodatkowe.

GW-010/2

**PRZEMYSKA GIEŁDA
NIERUCHOMOŚCI**
Przemysł, ul. Franciszkańska 7
tel. 78-76-31

Sprzedamy:

1. Dom drewniany (parterowy) w Przemysłu na działce o pow. 4,5 ara.
2. Dom w Jarosławiu na działce o pow. 60 arów wraz z działką ogrodniczą o pow. 8 arów.
3. Dom drewniany na działce 6-arowej oraz 1,4 ha pola niedaleko Przemysłu.
4. Działkę o pow. ok. 1 ha (uzbrojoną) 3 km od Przemysłu.
5. Działkę o pow. 27 arów w Żurawicy.
6. Działkę o pow. 4 arów w Ostrowie k. Przemysłu.

SA Śląskie
Towarzystwo
Leasingowe S. A.
Przedstawicielstwo
BUM LEASING Przemysł,
ul. Kościuszki 2-a
tel. 78-34-08

**OGŁOSZENIA DROBNE
GRATIS. Tel. 70-41-62**

ZAMIENIĘ komfortowe mieszkanie 4-pokojowe 104 m kw. na dwa oddzielne mieszkania. Tel. 78-60-31.

HURTOWNIA AKUMULATORÓW zaprasza. Sprzedaż, formowanie, dotadowywanie. Części do ciągników i maszyn rolniczych. POM-MEX, Przemysł, ul. Jasińskiego 49, tel. 789-665, w godz. 7 — 16.

ŻALUŻJE POZIOME, PIONOWE — produkcja, sprzedaż, montaż. Hurtownia elementów i taśm do produkcji żaluzji. Jarosław, ul. Grodzka 15, tel. 214-267.

Lek. JAN HOŁÓWKA
ginekolog, onkolog

— cytologia
— leczenie nadżerek

p r z y j m u j e
w poniedziałki i środy
od 17 do 19

Przemysł, Kopernika 23
Rejestracja telefoniczna 78-23-51

**BADANIA TECHNICZNE
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH**

z dniem 1 stycznia 1997 roku przeprowadzane będą
w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów

- SAMOCHODY OSOBOWE, DOSTAWCZE oraz JEDNOŚLADY
Przemysł, ul. Lwowska 23, tel. 78-52-86
(w dotychczasowej Woj. Stacji Kontroli Pojazdów)
dni robocze i soboty w godzinach od 8 do 16.
- SAMOCHODY CIĘŻAROWE, AUTOBUSY, PRZYCZEPY i CIĄGNIKI
Przemysł, ul. Dworskiego 106, tel. 78-40-86
(Zajeżdźnia P K S)
w dni robocze — w godz. 7 - 21
w soboty — w godz. 7 - 15.

GW-011/2



wielka orkiestra
świętecznej
pomocy

V Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

... przyniósł w Przemyślu ponad 5 400 zł — głównie za sprawą akcji Radia Rzeszów i Banku Zachodniego. Przeszło 12 tys. zł zebrano w Lubaczowie. Jarosław dołączy — tradycyjnie — w najbliższą niedzielę.

W okowach zimy i mrozu

Żegnaliśmy stary rok 1996 wyjątkowo niskimi, jak na początek kalendarzowej zimy, temperaturami, które swoje apogeum osiągnęły w dniach 28-29 grudnia (w Przemyślu notowano minus 28-29 stopni Celsjusza). Silne mrozy spowodowały wiele kłopotów w funkcjonowaniu komunikacji i m.in. energetyki, odnotowując wiele awarii spowodowanych pękaniem linii niskiego napięcia (m.in. w Przemyślu, Dynowic, Żurawicy, Stubnie, Hucie Brzuskiej i Bełwinie). Ciężkie życie mieli w tych dniach również kolejarze z Zakładu Przeladunkowego w Żurawicy. Mimo, iż w ostatnich dniach starego roku dostawy surowców ze Wschodu były niższe, niż zazwyczaj, to i tak pełną parą musiała pracować 7-komorowa odmrażalnia w Medyce, dzięki czemu do hut odprawiano regularnie potrzebne im rudy żelaza i koncentraty.

Świece pomogą potrzebującym

Pełnym powodzeniem zakończyła się grudniowa akcja dobroczynna „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”, organizowana, jak już informowaliśmy, przez Caritas Archidiecezji Przemyskiej. Rozprowadzono w niej 100 tysięcy świec, uzyskując ok. 70 tysięcy złotych, z których to pieniędzy prowadzona będzie m.in. adaptacja domu dziennego pobytu (wraz z hospicjum) dla dzieci specjalnej troski w Kąkolówce (gm. Błażowa), działalność Domu Samotnej Matki w Soninie k. Łańcuta oraz świetlic środowiskowych Caritasu (m.in. 5 w Przemyślu i Jarosławiu) dla dzieci z rodzin patologicznych. Część zebranych środków wspomaga akcję dożywiania dzieci w szkołach kilku gmin bieszczadzkich, a także rodziny wielodzietne, żyjące w bardzo trudnych warunkach.

Sylwestrowe balowanie

Mieszkańcy województwa hucznie świętowali nadejście Nowego Roku, zegnając stary na licznych balach i prywatkach oraz w gronie rodzinnym. Około 800 osób bawiło się w przemyskiej hali, około 500 w jarosławskiej. Sylwestrowych gości podejmowały restauracje, m.in.: „Karpacka”, „EMS”, „Polonia” — w Przemyślu, „Słowianka” — w Lubaczowie. W Przeworsku wymienienie bawiono się w „Pastewniku” i MOK, setki przemyslan powitało nadejście nowego roku na Rynku.

W osobliwy sposób obchodzili Sylwestra przemyscy peltwonurkowie z klubów „Delfin” o „Manta”. Punktualnie o północy, w okolicy mostu kolejowego, dwaj z nich — Sergiusz

Kronika policyjna

31.12. Śmierć na miejscu poniósł 27-letni kierowca ford-escorta (z Kaszyc), który w Zadąbrowiu, na łuku drogi E-40 nie dostosował prędkości do warunków drogowych. W wyniku poślizgu samochód zjechał do rowu i kilkakrotnie przekosił. 19-letni pasażer, mieszkaniec Drohojowa, doznał obrażeń głowy wymagających opatrzenia ambulatoryjnego.

✦ W Jarosławiu w pokoju hotelowym, samobójstwo popełnił 52-letni mieszkaniec tego miasta.

1.01. Śmierć na miejscu poniósł w Krowicy Samej 79-letni rowerzysta z Krowicy Hołodowskiej, który zastąpił i spadłszy z roweru uderzył głową o jezdnię.

✦ Pod pociąg pośpieszny relacji Szczecin-Przemyśl, wjeżdżający na stację Zasanie w Przemyślu, wskoczył nagle idący wzdłuż toru 20-letni mieszkaniec miejscowości Lipa. Poniósł śmierć na miejscu.

2.01. W szpitalu w Jarosławiu zmarła 44-letnia mieszkanka Pruchnika, potracona podczas przechodzenia przez jezdnię (na ul. 3 Maja w Jarosławiu) przez autobus PKS.

✦ Na tej samej ulicy 49-letni kierowca wartburga (ze Stalowej Woli) potracił na przejściu dla pieszych 27-letnią mieszkankę Jarosławia i 17-latkę z Muniny Małej. Pierwsza z nich trafiła do szpitala, drugą opatrzone ambulatoryjnie.

Iwaszko i Robert Jajuga — ... wynurzyli się z nurtów Sanu i wspólnie z asekurującymi ich na brzegu kolegami — Pawłem Jędruchem i Janem Wróblem — wzniesli noworoczny toast.

„Okrągły stół” w Przeworsku?

Wiele społecznego niepokoju wzbudziły w ostatnich tygodniach wieści z przeworskiego rynku pracy, na którym szykują się znaczne redukcje załóg w niektórych zakładach. Tamtejszy oddział „Solidarności” złożył w Radzie Miejskiej wniosek o zorganizowanie specjalnego wspólnego posiedzenia z udziałem wojewody, dyrektorów zakładów pracy, władz miasta oraz przedstawicieli związku, na którym omówiono by aktualną bardzo trudną sytuację na miejscowym rynku pracy, poszukując sposobów wyjścia z kryzysu.

Coraz głośniejsze o możliwości utraty pracy przez ponad 200 pracowników „Vistuli” (ta zarabia na eksporcie, traci na rynku krajowym), pogarsza się sytuacja filii WSK, ZNTK Gniewczyna. W stan likwidacji postawiony został zakład „Comindex”, pewnie niepokój bydzi sytuacja w służbie zdrowia i energetyce itp.

Zdaniem przeworskiej „Solidarności”, taka niepokojująca sytuacja, grożąca katastrofą w mieście, jest efektem błędnej polityki gospodarczej rządu.

Cukrownia na mecie!

Aż 86 dni trwała ubiegłoroczna kampania w pracującej od 101 lat cukrowni „Przeworsk”. Przerobiono w jej trakcie 284 tys. ton buraków, uzyskując 34 550 ton cukru, z czego na rynek krajowy trafi 29 965 a na eksport — 4585 ton.

3.01. Zwłoki 68-letniego mieszkańca Gniewczyny Trynieckiej znaleziono na terenie jednej z posesji w Gniewczynie Łańcuckiej. Na ciele denata nie ujawniono śladów działania przestępczego.

✦ W jednym z mieszkań w Przemyślu wybuchł pożar spowodowany zapaleniem się telewizora „Rubin”. Straty oszacowano na ok. 5000 zł.

✦ W Krasieczynie nieostrożny kierowca „Landrowera” doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym „maluchem”, kierowanym przez mieszkankę Przemyśla. Poszkodowana doznała obrażeń klatki piersiowej i przebywa w szpitalu.

✦ Rozboju, na ul. Lwowskiej w Radymnie dokonali dwaj mieszkańcy tego miasta, którzy jadąc samochodem BMW, doprowadzili do zatrzymania „Wołgi”, kierowanej przez ob. Ukrainy. Od kierowcy i pasażera zażądali paszportów i pieniędzy. Zatrzymani uciekli i powiadomili policję, która w pośpiechu ujęła sprawców. Obaj byli nietrzeźwi. Sąd Rejonowy zastosował wobec nich 3 miesiące aresztu.

4.01. Do śmiertelnego zatrucia tlenkiem węgla doszło w jednym z mieszkań przy ul. Wągarty w Przemyślu. Podczas kąpieli w łazience zmarła 7-letnia dziewczynka, a przebywająca w mieszkaniu jej matka, na skutek zatrucia, trafiła do szpitala.

Była to najdłuższa w minionych pięciu latach słodka kampania, a produkcja cukru była wyższa o ok. 40% w porównaniu z rokiem 1995. Czy rok 1997 będzie również rekordowy?...

ZB

Przemyskie FORUM BIZNESU nagrodzone

Niezależne Forum Prywatnego Biznesu Region Przemysł powstałe przed trzema laty, pomimo krótkiego okresu istnienia może pochwalić się już widocznymi osiągnięciami. W ogłoszonym pod patronatem Wyższej Szkoły Biznesu WSB-NLU w Nowym Sączu konkursie na najcenniejszą inicjatywę lokalną 21 miast Małopolski w roku 1996 Przemyskie Forum otrzymało I NAGRODĘ dla organizacji samorządowych w grupie miast od 35 tys. do 100 tysięcy mieszkańców.

Oceniano całokształt działalności tych organizacji na rzecz rozwoju gospodarczego miasta i regionu. Oprócz Przemyśla startowały organizacje z Bielska-Białej, Brzeska, Częstochowy, Dukli, Gorlic, Grybowa, Jasła, Krakowa, Krynicy, Mielca, Niepołomic, Nowego Sącza, Ostrowca Świętokrzyskiego, Piwnicznej, Proszowic, Rabki, Rzeszowa, Starego Sącza, Szczawnicy i Zakopanego.

Zrzeszające ponad 200 członków — przede wszystkim małe i średnie firmy — Niezależne Forum Prywatnego Biznesu jest społeczno-gospodarczą organizacją samorządową, powstałą z oddolnej inicjatywy, działającą poza strukturami administracyjnymi władzy terenowej. Za główny cel NFPB postawiło sobie promowanie i pomoc w rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości w regionie.

Gratulujemy nagrody! Szerzej o działalności NFPB w Przemyślu w jednym z najbliższych numerów „Pogranicza”.

WW

☆ SPORT ☆ SPORT ☆ SPORT ☆

Dobry początek, ale...

W 27. kolejce koszykarskiej ekstraklasy, będącej zarazem inauguracją drugiego etapu rozgrywek, grająca w drugiej „połówce” (lokaty 7-14) POLONIA gościła w Przemyślu Notec Inowrocław. Poloniści wygrali bez większych problemów 86:72 (45:38), a punkty zdobyli: Corbin 18, Rutkowski 16, Królik 16, Thomas 14, Olszanecki 10, Miłoszewski 6, Adamek 4 i Koziel 2 (grali jeszcze Miła i Przewrocki).

Zgodnie z przewidywaniami, świętecznie-noroczna przerwa nie wyszła na dobre formie przemyslan, a i ich rywale nie byli w lepszej, niż zazwyczaj, dyspozycji. Do 8 min. Notec dotrzymywała kroku „niedźwiadkom”, którzy jednak dopiero po wejściu na parkiet Wojciecha Królika (10 min.) zagrali skuteczniej, zyskując przewagę dochodzącą nawet do 9 punktów. W chwilę po zmianie stron „poderwali” się goście, zmniejszając dwukrotnie dystans do 2 punktów, ale celne rzuty Rutkowskiego i Olszaneckiego znów go zwiększyły, odbierając przyjeźdnym ochotę do dalszej walki.

Zwycięstwo cieszy, ale przed polonistami sporo pracy nad wyeliminowaniem „świętecznych” mankamentów.

Wysokie porażki pingpongistów

Jak można było oczekiwać, w pierwszej kolejce rundy rewanżowej pingpongowej I ligi nasi reprezentanci nie mieli wiele do powiedzenia w konfrontacji z czołowymi zespołami śląskimi.

W Przemyślu MKS MDK gościł lidera tabeli — Górnika Pszów. Zaczęło się obiecująco, gdy po przegranej 1:2 Zbigniewa Jaremy, w takim samym stosunku wygrał swój pojedynek Jarosław Antosiak, ale — jak się okazało — było to wszystko, na co w tym dniu mogli sobie pozwolić tak przemyslanie jak i goście, którzy w kolejnych grach (za wyjątkiem debła, gdzie para J. Antosiak — Radosław Dudek uległa 1:2) wygrywali zdecydowanie, odnotowując końcowy sukces w stosunku 9:1.

Zawodniczki NURTU występowały w Mysłowicach, ulegając tamtejszemu Górnikowi 09 aż 0:8. Być może byłoby inaczej, gdyby mogła zagrać chora Małgorzata Zubik. Kroku rywalkom dotrzymywała jedynie Nela Mamlina, ulegając w dwóch grach po 1:2 (podobnym wynikiem zakończył się również pojedynek deblowy, w którym Białorusinka grała wraz z Elżbietą Piereżek).

10. kolejka rozgrywek w naszym nie zmienia sytuacji naszych zespołów (I rundę podsumowujemy na str. 9), które muszą sporo się napracować, aby uratować swój byt w gronie czołowych zespołów kraju. Czy im się uda?

Sportowcy u wojewody

2 bm. wicewojewoda Jerzy Marcinko zaprosił do siebie medalistów krajowych i zagranicznych imprez, wraz z opiekunami. Poza słowami uznania za ich dorobek (wspartymi nagrodami pieniężnymi), podczas wymiany poglądów, poruszono również najistotniejsze problemy, z którymi na codzień borykają się animatorzy sportu oraz ich podopieczni. Gośćmi wicewojewody byli m.in. wiceminister Europy w karate — Czesław Stankiewicz i dwukrotny mistrz kraju w kategorii młodzików — Remigiusz Plucha (obaj Lubaczowski Klub Karate), brązowy medalista MP seniorów — Jan Szymański (Przemyski Klub Karate Kyukushinkai) oraz brązowa medalistka IX Letniej Światowej Olimpiady Specjalnej w New Haven i srebrna medalistka Europejskiego Mityngu

Lekkoatletycznego w Grecji — Joanna Janiec z Przemyśla.

Emocje w lidze „piątek”

W ostatni przedświąteczny weekend (21-22 grudnia) rozegrano, w przemyskiej hali, kolejnych 14 spotkań ligi „piątek” piłkarskich, walczących o puchar prezesa WTKKF. Strzelono aż 92 gole, a wyniki były następujące: Auto Salon — Kotłownia 16:1, Urząd Celny — Kazar 6:2, Video Tomex 2 — Bank Śląski 3:0, MZK — START 5:4, Handel — PGM 3:1, Łączność — Kotłownia 11:0, Gwardia — Bank Śląski 3:0, GPK Medyka — Sancoop 2:5, Auto Salon — Eskulap 2:2, Video Tomex 2 — Kolejarz 4:0, Urząd Celny — Belfer Video Box 0:4, Kazar — Poczta 2:2, PGK — Pod Bocianem 2:1, TPSA — ZPP 11:0.

Opłatek na Czuwaju

Aż 9 zespołów piłkarskich ma w tym sezonie CZUWAJ, w tym 3 drużyny seniorów, 2 juniorów, 1 trampkarzy młodszych oraz po 1 orlików, starszych i młodszych, a także grupę naborową nie biorącą jeszcze udziału w rozgrywkach. Nadzieją „kolejarzy” są najmłodszy piłkarze i nie więc dziwnego, że poświęca się im w klubie tak wiele czasu i uwagi. W pierwszej połowie ub. miesiąca, sekcja piłki nożnej Czuwaju dokonała podsumowania swojego dorobku w szkoleniu młodzieży, a uroczyste spotkanie zwieńczył tradycyjny opłatek. Gośćmi byli m.in. przedstawiciele POZPN, władz klubu, Polonii, sponsorów oraz rodzice najmłodszych talentów.

W połowie sierpnia ub. roku powstała drużyna trampkarzy (trener mgr Józef Krucan) z rocznika 1981-82 i z „marszu” wystartowała w klasie wojewódzkiej, zajmując na półmetku piątą lokatę, za Polonią, MOS Jarosław, Gigantami Radymno i Orłem Przeworsk. „Orliki” młodsze (trener Jacek Bednarz) grały w klasie międzywojewódzkiej z zespołami reprezentującymi województwa rzeszowskie i tarnobrzeskie. Debiutanci (roczniki 1983-84) zajęli w rundzie jesiennej ósme miejsce (wygrała ja Stal Mielec przed Resovią, Górką Ropczyce, Stalą St. Wola, Kolbuszowianką, Stalą Rzeszów, Unią N. Sarzyna, a za Czuwajem znalazły się — Pogoń Leżajsk i Szarotka Rogóźno).

Doskonale radziły sobie natomiast w klasie „MW” orliki starsze, prowadzone przez Zbigniewa Kowala, które zdecydowanie liderują (po rundzie jesiennej i dwóch rozegranych awansem kolejkach z wiosny) z przewagą 5 pkt. nad Stalą Rzeszów, 7 pkt. nad Stalą St. Wola i aż 10 pkt. nad Stalą Mielec.

Najmłodsze nadzieje „kolejarzy” pokazały się również z jak najlepszej strony w kilku regionalnych turniejach i podczas występów w reprezentacji województwa (puchary J. Mytnika i W. Kuchara). Istotny wpływ na ich formę miał letni obóz w Słonem, na którym nie tylko podnosili swoje umiejętności, ale i doskonalili wiedzę teoretyczną o futbolu.

Podczas spotkania zgodnie podkreślono, iż duży udział w dobrych ubiegłorocznych wynikach „kolejarskiego” narybku, poza działaniami władz klubu, miała również pomoc m.in. ze strony Kuratorium Oświaty, Wydziału Edukacji i Sportu UM, rodziców, medycznego „Polcarga”, „Polnej” S.A., Spółdzielni Mieszkaniowej „Metalowiec” oraz firm (sklep „Tramp”, „Auto-części”, „Bogusz”) i prywatnych przedsiębiorców, takich jak np. Leszek Wołański, Jerzy Sitarz, Wiesława i Mieczysław Danielakowie, Henryk Szczurek, Henryk Handzel, Feliks Górski, Bolesław Lizun, Józef Zachaczyński.



Alfred Nobel i jego nagroda

10 grudnia 1996 roku minęła 100. rocznica śmierci ALFREDA NOBLA (1833-1896), szwedzkiego wynalazcy, przemysłowca i finansisty. Cały swój majątek przeznaczył Nobel w testamencie na stworzenie funduszu, z którego dochody mają być corocznie dzielone między wybitnych przedstawicieli nauki: fizyki, chemii, medycyny, literatury oraz tych, którzy przyczyniają się do zbliżenia między narodami, rozbrojenia i krzewienia idei pokojowych.

Alfred Nobel urodził się w Sztokholmie, lecz dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Petersburgu. Ojciec Alfreda, Immanuel Nobel, wynalazca i przemysłowiec, właściciel petersburskich Zakładów Mechanicznych, nim dorobił się majątku, był marynarzem, stolarzem, właścicielem wytwórni wyrobów z kauczuku, stworzył minę pływającą.

Alfred był trzecim synem Immanuela Nobla, bardzo chorowitym. Wiele czytał i pracował w domowym laboratorium pod kierunkiem chemika prof. Mikołaja Zinina. Podobnie jak jego bracia władał biegle kilkoma językami. Gdy skończył 17 lat, ojciec wysłał go do Londynu, gdzie miał obejrzeć wystawę przemysłową. Z Londynu udał się Nobel do Stanów Zjednoczonych, do Nowego Jorku. W Ameryce Alfred podjął pracę w stoczni należącej do jego rodaka Johna Ericssona. Po powrocie z Ameryki udał się do Francji, gdzie dłuższy czas uczęszczał do laboratorium chemicznego paryskiej Sorbony.

Po powrocie do Petersburga, podjął wspólnie z ojcem prace nad specjalnym zapalnikiem do miny morskiej — „machiny piekielnej”.

W niedługim czasie Immanuel Nobel, dostawca armii rosyjskiej podczas Wojny Krymskiej, zbankrutował. Rodzina przeniosła się do Sztokholmu. Alfred postanowił ponownie pojechać do Paryża. Przed wyjazdem opatentował miernik gazowy. Był to pierwszy wynalazek opatentowany przez Alfreda Nobla. Ojciec Alfreda, Immanuel, założył pod Sztokholmem laboratorium, gdzie pracował nad środkami wybuchowymi. Współpracujący z ojcem Alfred opracował zapalnik z ładunkiem inicjującym, umożli-

wiający bezpieczne odpalenie nitrogliceryny. W 1863 r., rodzina Nobla przeżyła tragedię. Młodszy brat Alfreda, Emil Oskar zginął podczas wybuchu w laboratorium ojca.

Dzięki kapitałowi zarobionemu w Nowym Jorku, założył Alfred w Hamburgu spółkę, zbudował fabrykę w Krummel, później w Lysaker w Norwegii. W międzyczasie opatentował „proch wzmocniony” — pochodną nitrogliceryny. Po wielu próbach nasycenia papierów, wiórów, węgla, gipsu, sproszkowanej cegły i innych substancji, Nobelowi udało się — dodając do nitrogliceryny ziemi okrzemkowej, służącej wcześniej do uszczelniania skrzyń z bankami nitrogliceryny — otrzymać lepka, dającą się formować masę, niezdolną do wybuchu bez użycia zapalnika. Nadał jej nazwę **dynamit**. Patent uzyskał w 1867 r. Dzięki rozwojowi kolei i górnictwa znalazł szybko rynki zbytu. Zakładał kolejne fabryki w wielu krajach. W 1872 r., 10 jego fabryk produkowało łącznie 100 ton dynamitu miesięcznie.

Wyjechał do Paryża, kupił dom niedaleko Lasku Bulońskiego. Praca naukowo-badawcza, pochłaniała go tak, iż w wieku 42 lat był nadal samotny. Zdecydował się szukać żony przez prasowe ogłoszenia matrymonialne. Odpowiedziała na nie Berta Kinsky von Chicnic und Tettau, rodowita Wiedienka. Niestety, do zawarcia związku małżeńskiego nie doszło. Berta pozostała jednak z Alfredem w wielkiej przyjaźni. Alfred Nobel nie podejmował już więcej prób ożenku.

Nobel uzyskał wyłączność na dostawę dynamitu dla budowy Kanału Panamskiego. W 1887 r. zmarł starszy brat Alfreda, Ludwik, mag-

nat naftowy, mający prawa wydobywcze ropy na Kaukazie. Władze francuskie oskarżyły Alfreda Nobla o szpiegostwo na rzecz Włoch, co spowodowało problemy z wypłacaniem dywidend akcjonariuszom przez francuski trust dynamitowy. Rozgoryczony Nobel opuścił Francję i zamieszkał w San Remo. Nadal nie szczędził swej hojności dla nauki. Spośród wszystkich swych odznaczeń i wyróżnień najwyższą cenę nadany mu 3 lata przed śmiercią tytuł doktora honoris causa Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk. Napisał i opublikował dramat pt. „Nemesis”.

Alfred Nobel zmarł 10 grudnia 1896 roku. Zgodnie z jego wolą ciało poddano kremacji, a prochy złożono w grobie rodzinnym w Szwecji.

W swym testamencie uczynił zapis, na mocy którego cały swój majątek, wynoszący ok. 31 mln koron szwedzkich, przeznaczył na fundusz, z którego procenty każdego roku mają być rozdawane w formie nagród tym, którzy w roku poprzedzającym przynieśli ludzkości największe korzyści,

bez względu na narodowość.

Rejestracja Fundacji Nobla (w 1900 r.) napotkała na ogromny sprzeciw. Egzekutorzy testamentu, Emmanuel Nobel — bratanek Alfreda Nobla i Ragnar Sohlman — sekretarz zmarłego wynalazcy, musieli stoczyć prawdziwy bój o jego uznanie. Przeciwnicy Alfreda Nobla posądzili go o niepoczytalność, chorobę umysłową, brak uczuć rodzinnych i patriotycznych.

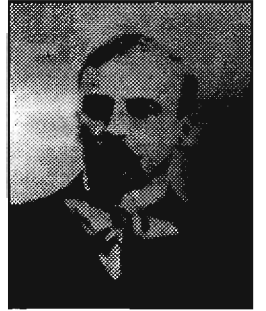
W 1901 roku, po raz pierwszy wręczono nagrody Nobla. Zgodnie z wolą wynalazcy, wyboru laureatów dokonują: z dziedziny fizyki i chemii — Królewska Szwedzka Akademia Nauk; fizjologii lub medycyny — Królewski Karoliński Instytut Medyczno-Chirurgiczny; literatury — Akademia Szwedzka; działalności na rzecz pokoju — Komitet Nobla parlamentu norweskiego. Nagroda przyznawana jest jednej osobie, paru osobom łącznie lub jest dzielona. Nagrody pokojowe przyznawane są także instytucjom i organizacjom.

W 1905 roku, dziesięć lat po śmierci Alfreda Nobla, Berta Kinsky, przyjaciółka Nobla, nosząca wówczas nazwisko von Suttner, uhonorowana została nagrodą jego imienia za działalność na rzecz pokoju na świecie.

Uroczyste wręczanie nagród odbywa się w Sztokholmie i Oslo zawsze 10 grudnia w rocznicę śmierci Alfreda Nobla. Od 1969 roku, dzięki staraniom Fundacji im. Alfreda Nobla wręczana jest także jeszcze jedna „noblowska” nagroda — Nagroda Pamięci Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii.

Oprac. Tadeusz Majcher

Polscy Nobliści



HENRYK SIENKIEWICZ



WŁADYSŁAW REYMONT



MARIA SKŁODOWSKA-CURIE (2 razy)



CZESŁAW MIŁOSZ



LECH WAŁĘSA (pokojowa)



WISŁAWA SZYMBORSKA

Polscy Nobliści

- HENRYK SIENKIEWICZ — w dziedzinie literatury („Quo vadis”, 1905 r.).
- WŁADYSŁAW REYMONT — w dziedzinie literatury („Chłopi”, 1924 r.).
- MARIA SKŁODOWSKA-CURIE — dwukrotna noblistka: w dziedzinie fizyki i chemii (1903 r. i 1911 r.).
- CZESŁAW MIŁOSZ — w dziedzinie literatury (1980 r.).
- LECH WAŁĘSA — Pokojowa Nagroda Nobla (1983 r.).
- WISŁAWA SZYMBORSKA — w dziedzinie literatury (1996 r.).

Z księgarskich pótek

Odtajniony wywiad

Nakładem Wydawnictwa Bellona i Oficyny Wydawniczej Gryf ukazała się na rynku księgarskim praca Andrzeja Peptńskiego pt. „Wywiad polski

na ZSRR 1921-1939”. Jak wiadomo, polski wywiad na Wschodzie w okresie II Rzeczypospolitej był do niedawna tematem tabu. Stąd niewiele

wiadomo o jego działalności.

A. Peptński, w swojej pracy obala wiele mitów utrwalonych w czasach PRL, np., że ze względów politycznych nastawiano się na śledzenie kierunku wschodniego przy zaniedbywaniu zagrożeń ze strony Niemców. Autor dowodzi, iż wywiad polski dostrzegał zagrożenie z obu stron. Do 1935 r. było ono większe ze strony Rosji, potem w związku ze zmianami

politycznymi w Europie, zaczęło narastać zagrożenie ze strony III Rzeszy.

Autor wykorzystuje odtajnione zasoby archiwalne, przedstawia strukturę organizacyjną polskiego wywiadu w latach 1918-1939, działalność referatu „Wschód”, zajmującego się Rosją, a następnie od 1922 roku ZSRR. Pokazuje nam ochronę granicy wschodniej, a także rolę wywiadu i kontr-

wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza. Przedstawia efekty pracy naszych służb wywiadowczych w ZSRR, m.in. pełne i wiarygodne dane o rozwoju potencjału gospodarczego i militarnego Rosji sowieckiej.

Pokazuje też autor na wybranych przykładach zasięg szpiegowskiej penetracji rosyjskich służb na terenie Polski. Ciekawa i frapująca lektura.

Tad.

Nowoczesne oświetlenie halogenowe i stropowe



PRZEMYŚL, ul. Borelowskiego 10, tel. 70-40-26
tel. kom. 090-375-496
ul. Grunwaldzka 97, tel. 70-69-91

GW-310/10

STOLBUD Sokolka S.A.

Nowo otwarty, firmowy punkt sprzedaży
poleca:

- okna drewniane, 3-szybowe, jednoramowe
oraz
- drzwi profilowane z płyty amerykańskiej

CENY PRODUCENTA!!!

Teren hotelu „MARKO — EXIM”
Przemyśl, ul. Lwowska 36 a, boks 14
tel. (fax 789-272 w. 214)

G-227/20

ARTYKUŁY FOTO

-APARATY
-ALBUMY
-FILMY

**HURT NAJWIĘKSZY WYBÓR
MAREK I RODZAJÓW**
78-33-89
KOREKS
PRZEMYŚL RYNEK 3



AGENCJA HANDLOWA



oferuje:
- tel. komórkowe
- aparaty telefoniczne
- centrale telefoniczne
- komputery i akcesoria
- systemy alarmowe
Pełny serwis gwar. i pogwarancyjny
Montaż - doradztwo

TORNET Agencja Handlowa, ul. Grunwaldzka 13, 37-700 Przemyśl
(paw. Sp. Rzemieślniczej)
tel./fax 0-10 703633, tel. komórkowy 0-90 375400

AUTOMATYK SALON SKUP-SPRZEDAŻ

37-700 PRZEMYŚL
ul. ks. kard. S. Wyszyńskiego 26
tel./fax 78-26-99 (naprzeciw CPN Budy)

Płacimy gotówką — Sprzedajemy na raty !!!

100 % GWARANCJA LEGALNOŚCI POJAZDÓW

Jeśli masz upatrzony samochód, a brak Ci gotówki
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!

Jeśli masz klienta na swój samochód, a Jemu brak gotówki
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS !!!

Prowadzimy również usługi:

- sprzedaż opon używanych
- wulkanizacja ogumienia

Zapraszamy codziennie w godz. 9 — 19

GW-235/16

**NOWOŚĆ - OFERTA
SPECJALNA**

OPEL

- CORSA
- ASTRA
- VECTRA
- OMEGA

oraz
**SKODA FELICIA
FSO-DAEWOO
FIAT - AUTO-POLAND**

**za gotówkę - na raty
- oprocentowanie 11,95%
- bez wpłaty wstępnej i żyrantów
zaprasza**



Jarosław - SALON
ul. Sikorskiego 1A
tel./fax (0-10) 21-21-53
tel. (0-10) 21-71-69

Ogłoszenia drobne

gratis. Tel. 70-41-62

ZAMIENIĘ pokój i kuchnię z osobnymi wejściami w starym budownictwie na pokój z kuchnią. Przemyśl, ul. Piłsudskiego 25/4 lub tel. grzecznościowy 70-81-85 (do godz. 15).

SPRZEDAŻ boazerii, listew i desek podłogowych oraz układanie i cyklinowanie. Przemyśl, ul. Lelewela 11 a.

SPRZEDAŻ siatki ogrodzeniowej. Przemyśl, ul. Kochanowskiego 22, tel. 70-73-95.

KOREPETYCJE Z J. NIEMIECKIEGO, tłumaczenia (także z dziedziny techniki) oraz

korespondencja handlowa. Przemyśl, ul. Wieniawskiego 26/25, tel. 70-30-57.

UCZĘ grać na fortepianie i syntezatorze. Tel. 708-631.

JĘZYK POLSKI KOREPETYCJE. Tel. 70-25-14.

MALOWANIE, tapetowanie. Tel. 70-25-14.

SPRZEDAM Poloneza Diesel (1994 r.). Tel. 70-85-40 (po 22-giej).

DO SPRZEDANIA: meble używane i fiat 125. Tel. 70-15-71.

SPRZEDAM okazjnie „szczękę” handlową, typ warszawski. Tel. 704-708.

OPALANIE FARB OLEJNYCH drzwi, okien, itp. Tel. 789-279.

KUPIĘ działkę budowlaną na Zasaniu. Tel. 704-708.

SPRZEDAM budę na bazarze Polonii. Tel. 70-48-99 lub 70-39-56.

PILNIE poszukuję kawalerki do wynajęcia. Tel. grzecznościowy 70-74-31.

NIE MUSISZ TRACIĆ czasu w kolejce u fryzjera, on przyjdzie do Ciebie. Zadzwoń 78-71-21.

Nowo otwarty
SKLEP MIĘSNY
Przemyśl, ul. Mickiewicza 7
(róg pl. Legionów)

zaprasza
na świąteczne zakupy



W ciągłej sprzedaży oferujemy
DRÓB, MIĘSO, WĘDLINY
Atrakcyjne ceny !!!
Zapraszamy od 8 do 20

GW-347/3

☆☆ HURTOWNIA AKUMULATORÓW ☆☆

(sprzedaż, formowanie)

☆☆ CZĘŚCI WYMIENNE

do ciągników i maszyn rolniczych

P O M — M E X Stanisław SZAŁAJ

Przemyśl, ul. Jasińskiego 49, tel. 789-665

zaprasza

W Nowym 1997 Roku naszym Klientom

życzymy wszystkiego najlepszego

GW-005

Hurtownia „CHEDOM”

Przemyśl, ul. Słowackiego 24B, tel. 78-53-33

Dystrybutor chemii gospodarczej i kosmetyków

oferuje

bardzo szeroki wybór artykułów:

☆ chemii gospodarczej ☆ kosmetyków

produkcji renomowanych firm krajowych i zagranicznych

Zapraszamy

w godz. 7 — 16, soboty 7 — 13

GW-004

PIECE GAZOWE

produkcji hiszpańskiej
na gaz propan-butan
oraz
BUTLE - 11 kg

„PERTEX”

PRZEMYŚL, ul. Wilsona 3
tel. kom. 090375473

RADYMNO, tel. 603
ul. Zachariasiewicza 3

GW — 344/6

GALANTERIA PAPIERNICZA

Papier pakowy, toaletowy

Chusteczki higieniczne

konkurencyjne ceny

SKUP MAKULATURY

1 kg — 10 gr

„SUROMAT”

Przemyśl, ul. Zielnińskiego 33

tel. 78-79-70, 78-60-28

GW-337/3

INSBUD



Buderus

TECHNIKA GRZEWCZA

oferuje:

- kotły gazowe i olejowe o mocy od 6 kW do 9 MW
- pełny serwis
- gwarantowana trwałość 80 lat
- umiarkowane ceny

Autoryzowany przedstawiciel
— Firma „INSBUD”
PRZEMYŚL, ul. Rogozińskiego 15/29
tel. 70-41-12

G-343/4

Orzeł i reszta

Właśnie zacząłem porządkować różne papierzyska, a nagromadziło się ich sporo. Dla mnie jest to zajęcie bardzo męczące, gdyż nigdy nie wiadomo, jakie czasopismo może się w przyszłości przydać i żal oddawać wszystko na makulaturę.

Nie wiem, czy żyje nadal Edward Behr, amerykański dziennikarz, który przez dziesięciolecia przemierzał świat w poszukiwaniu informacji. Jest on autorem książki pod niecodziennym tytułem: „Czy jest tu jakaś kobieta, która została zgwałcona i mówi po angielsku?” Na skutek protestu amerykańskich feministek ta publikacja ukazała się w USA pod nieco innym tytułem (feministkom nie podobało się, że słowo *gwałt* zostało użyte w kontekście humorystycznym), natomiast we Francji tego typu skrupułów już nie było. Sądzę, że gdyby książka ta wyszła w Polsce, to po odpowiedniej reklamie miałaby powodzenie, choć wspominki dotyczą nie lat ostatnich.

Na przykład, z Kongiem Behr zetknąłem się w 1960 roku. Chodzi o ówczesne Kongo Belgijskie, dzisiejszy Zair. Był to akurat czas, gdy tworzyła się nowa państwowość i kiedy biali masowo przenosili się, często w panice, do Europy. Powstańcy albo — jak kto woli — rebelianci kongijscy nie zawsze zachowywali się jak dzentelmeni. Angielski dziennikarz BBC znalazł się w hangarze, gdzie kłębili się tłumy białych. Behr zapamiętał, jak wołał on tubalnym głosem: „Czy jest tu jakaś kobieta, która została zgwałcona i mówi po angielsku?” No i stąd tytuł całej książki.

W stolicy, Kinszasie, odbył się kiedyś głośny mecz Muhammada Ali z Georgem Foremanem. Ali wspominał później w rozmowie z dziennikarzami epilog nocy spędzonej z przeuroczą tubylczynią.

„Leżeliśmy w łóżku, a do pokoju wleciał motyl, który siadł na prześcieradle. Wiecie, co ona zrobiła? Złapała motyla i go zjadła!”

Zjeść motyla

Teraz będzie mniej zabawna historia. Zdaniem Behra, Belgowie nie przygotowali żadnej elity, która mogłaby ich zastąpić. Kiedy biali z Konga uciekli, w szpitalach zaczęły dziać się dziwaczne sceny. Owszem, czarnych przyuczono do prostych prac przy chorych, nawet do składania złamań i nakładania gipsu, ale oni nieco z tym... przesadzali. Kiedy dziennikarz pojawił się w jednym ze szpitali w buszu, uderzyło go, że na sali panował absolutny spokój. Przyczyny? Wszystkim ciężko chorym nałożono gips od palców u nóg, niezależnie od tego czy było jakiegokolwiek złamanie, czy nie!

Jednym z bardzo ciężko chorych był Pigmej, umieszczony w separacie. On także był w gipsie, ale — o dziwo — przybyli na miejsce lekarze, Irlandczycy, stwierdzili, że właśnie to uratowało mu życie. Olbrzymia, ropiejąca rana przecinała cały brzuch. Żeby porozumieć się z Pigmejczykiem, lekarz irlandzki musiał korzystać z pomocy kilku tłumaczy. Chory mówił w dialekcie pigmejskim. Jedna osoba tłumaczyła jego słowa na swahili, druga ze swahili na francuski, trzecia zaś z francuskiego na angielski. Dzięki tej skomplikowanej rozmowie lekarze dowiedzieli się, że w czasie polowania chory został zaatakowany przez dziką. „No, popatrz — powiedział jeden lekarz do drugiego — a ja sądziłem, że to skomplikowany przypadek przepukliny!”

Irlandczycy, działający w ramach operacji ONZ, bardzo przydali się szpitalowi. Zaczęli napływać tubylcy, którzy przedtem nigdy tu nie byli, gdyż bali się, że Belgowie podniosą im podatki. Lekarze z przerażeniem stwierdzili, że wśród chorych jest wielu trędowatych, a Belgowie twierdzili przecież, że tę straszną przypadłość całkowicie zlikwidowali. Po nitce do kłębka... lekarze odkryli, że wszyscy zgłaszający się pochodzą z tej samej wioski. Po wielu godzinach jazdy jeepem dotarło do niej. To, co ujrzano, wstrząsnęło wszystkimi — poza dziećmi prawie

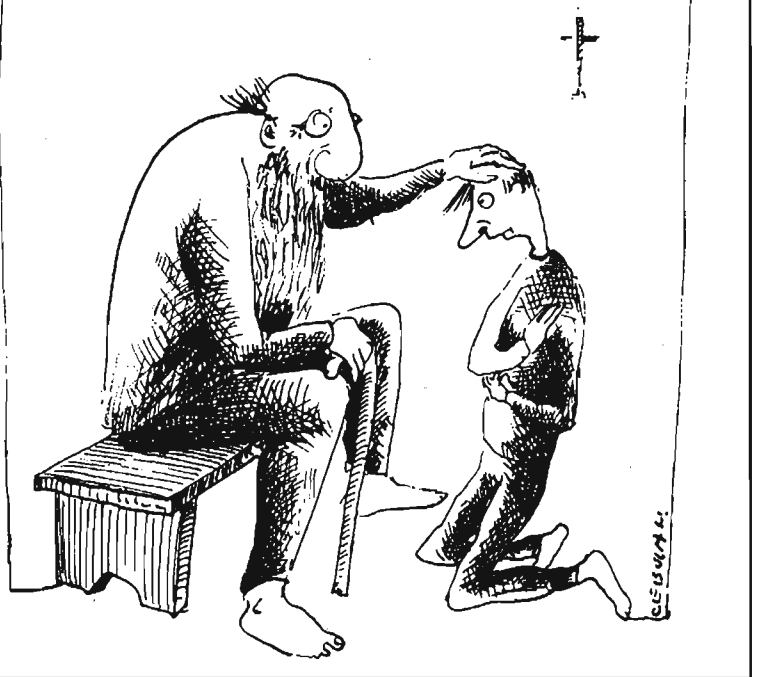
wszyscy mieszkańcy nosili ślady choroby: albo brakowało im palców u nóg bądź rąk, albo mieli oszpecone, pozbawione często nosów, twarze. „Podawałem — pisał Behr — trędowatym rękę, ponieważ lekarze, wbrew temu, co się powszechnie sądzi, nauczyli mnie, że przy tak powierzchownym kontakcie trąd nie jest zaraźliwy. Niemniej długo szorowałem rękę”. Strzeżonego...

Interesujące są też wspomnienia dziennikarza z Kambodży. W końcu lat sześćdziesiątych rządził tym krajem książę Norodom Sihanouk. Jeszcze nie było walk. Książę strasznie nie lubił, kiedy krytycznie pisano o jego kraju, osobiście ganił korespondentów, a materiałów miał sporo, gdyż przygotowywano mu co miesiąc obszerny biuletyn z publikacjami, ukazującymi się dosłownie wszędzie. Raz powiedział tak: „Mówi się o małej Kambodży, a nawet małej Kambodży. Panowie, wymienię wam listę krajów, które są mniejsze niż mój. Doliczylem się sześćdziesięciu.” Sihanouk znakomicie władał francuskim, miał — zdaniem Behra — genialny dar robienia reklamy. Umiał komponować, grać na saksofonie, być aktorem, pisać scenariusze do filmów i później je samemu realizować! W tych filmach grywał zwykle (grywał, a jakże!) rolę dzielnego oficera khmerskich sił zbrojnych, który udaremniał spiski przygotowywane przez amerykańskich imperialistów.

Jeszcze innego rodzaju ciekawostka. W 1964 roku papież Paweł VI odwiedził Ziemię Świętą i udał się na zwiedzanie Jerozolimy. Tłum napierał ze wszystkich stron, policja nie mogła sobie z nim poradzić. W pewnym momencie wytworzyła się sytuacja, że papież stanął oko w oko z pewnym francuskim fotografem o nazwisku Menager: „Jakże pasjonujące jest pańskie życie” — zauważył Paweł VI. Menager mruknął w odpowiedzi: „Pańskie też jest niczego! Ha!”

MAREK A. JAWORSKI

PRADZIADEK W 1917 PRZEKAZAŁ DZIAŁ-
-KOWI BY WALCZYŁ O LEPSZE JUTRO,
W 1945 DZIADEK PRZEKAZAŁ OJCU BY WALCZYŁ
O DOBRE JUTRO JA W 1968 PRZEKAZAŁEM
TWEMU OJCU BY WALCZYŁ O LEPSZE
JUTRO. SKORO OJCIEC CI NIE PRZEKAZAŁ
W 1990 TO JA CI WNUKU PRZEKAZUJĘ,
OD JUTRA TY WALCZYSZ O WSPANIAŁĄ
PRZYSZŁOŚĆ BEZ SEKSU I SKROBANEK
I JAK ZAWSZE W IMIĘ BOŻE



Nowy tygodnik w Jarosławiu

12 grudnia 1996 roku, w same imieniny miesiąca, ukazał się pierwszy numer „Gazety Jarosławskiej i Okolicej”. Nowy tygodnik obejmuje swym zasięgiem nie tylko miasta, lecz także 9 gmin rejonu jarosławskiego: Jarosław, Radymno, Chłopice, Laszki, Pawłosiów, Pruchnik, Rokietnica, Roźwienica i Wiązownica. „...cały zespół redaktorów i korespondentów dbać będzie o to, abyście Państwo byli na bieżąco informowani o tym, co dzieje się w rejonie jarosławskim albo komu nie zależy, by ten zakątek żył takim życiem, na jakie zasługuje” — zadeklarował w słowie wstępnym redaktor naczelny Edward Michocki.

Wydawcą tygodnika jest rzeszowska spółka „Remark”. Na ośmiu stronach miejsce na magazyn kulturalny, sport, program TV, to co niesie życie, a także na ogłoszenia.

Witamy w gronie tytułów prasowych!

(alb)

Dziękujemy za życzenia...

...święteczno-noworoczne, jakie otrzymaliśmy od Czytelników, Współpracowników i Sympatyków naszego tygodnika.

13 powodów dlaczego Unia Pracy jest przeciw ustawie o ubezpieczeniach zdrowotnych:

Po rocznej pracy Sejmowa Komisja Nadzwyczajna przygotowała projekt ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, którego nie możemy poprzeć, ponieważ:

1. Zaproponowany sposób finansowania ochrony zdrowia nie ma nic wspólnego ze znanymi i istniejącymi ubezpieczeniami zdrowotnymi na świecie.
2. Zaproponowana 10 proc. „składka” jest zwyczajnym wyodrębnionym podatkiem.
3. Wysokość tej „quasi” składki nie jest powiązana z ryzykiem zdrowotnym ani nie zależy od wybranego przez „ubezpieczonego” wolumenu i standardu świadczeń zdrowotnych.
4. Wzrost nakładów na ochronę zdrowia będzie mógł odbywać się jedynie poprzez zwiększenie podatków (wzrost składki jest zawsze w całości finansowany przez budżet). Wzrost składki o 1 proc. (wg danych Ministerstwa Finansów) powoduje skutki finansowe dla budżetu w wysokości 1650 mln złotych.
5. Wprowadzenie tego systemu spowoduje wysokie koszty uruchomienia i funkcjonowania administracji specjalnej zatrudniającej 20-30 tys. osób, co pochłonie 10 proc. zgromadzonych środków lub 11 proc. z obecnych nakładów na ochronę zdrowia.
6. Podatnik obok składki zapłaci za 30 dni pobytu w szpitalu, za usługi stomatologiczne, za leki jeżeli nie wypisze ich lekarz zatrudniony przez kasę ubezpieczeń zdrowotnych.
7. „Ubezpieczony” nie ma możliwości wyboru instytucji ubezpieczeniowej.
8. Projekt nie jest wkomponowany w systemowe zmiany ustrojowe (ubezpieczenie społeczne, decentralizacja państwa).
9. Spowoduje konflikt z gminami, które utracą połowę dochodu (dziś 15 proc. udziału w podatku od osób fizycznych) oraz możliwość skutecznego oddziaływania na ochronę zdrowia.
10. Projekt likwiduje obecny system ulg podatkowych.
11. Będą liczne grupy społeczne (ok. 40 proc. obywateli), które nie będą płacić „składek” — uczyni to za nich budżet (rolnicy, bezrobotni na zasiłku, świadczeniobiorcy z pomocy społecznej).
12. Jest niezgodny z obowiązującą Konstytucją.

18 grudnia 1996 r. Sejm głosami koalicji uchwalił ustawę o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, która wejdzie w życie 1 stycznia 1999 roku. Ustawę zajmie się jeszcze Senat.

FAHO

Przedsiębiorstwo

Wielobranżowe

„FAHO” Spółka z o.o.

Hurtownia materiałów budowlanych

37-710 Żurawica 496 c, tel. (010) 713-402, fax (010) 78-80-58

oferuje:

- materiały budowlane w szerokim asortymencie
- stolarkę okienną i drzwiową
- suche tynki
- usługi transportowe — dźwig 10 ton

produkuje:

Przemysł, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04

- masy betonowe
- tarcicę budowlaną (zapewniamy transport)

Ceny producenta!

SPRZEDAŻ RATALNA DO 5000 ZŁOTYCH (50 mln st. złotych) — BEZ PORĘCZYCIELI

Nasze punkty handlowe:

☆ Żurawica 496c ☆ Przemysł, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04 ☆ Przedmieście

Dubieckie 48, ☆ Bircza 122

GW-144/2

KORESPONDENCJE

Jeszcze w sprawie województwa przemyskiego

Miałem usiąść do maszyny i napisać na ten temat po ukazaniu się artykułu Andrzeja Tarkowskiego („Pogranicze” nr 49), ale zabrakło czasu i sił, lecz dopiero głos Leonarda Czajki („Pogranicze” nr 50) zmobilizował mnie do tego, bo sprawa ta nie jest mi również obojętną.

Z Przemysłem związałem się od lat i choć nie mieszkam w tym środowisku, problemami jego żyję, a związałem się z miastem tym przede wszystkim poprzez członkostwo w tamtejszym Towarzystwie Przyjaciół Nauk, którego mam obecnie zaszczyt być honorowym członkiem. Byłem również prezesem oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego dwukrotnie a także delegatem do Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego I kadencji i pełniłem tam wówczas rolę przewodniczącego jednej z jego stałych komisji. A wspominam o tym w związku z tym, że wówczas to jeszcze, gdy zaczęto pisać i mówić o potrzebie reformy administracyjnej i likwidacji niektórych województw powołanych w 1975 r., w tym i przemyskiego, zainicjowałem zwołanie rozszerzonego posiedzenia kierowanej przeze mnie komisji, na które poproszony też został wojewoda i prezydent miasta, by przedyskutować pewne problemy i podjąć stosowne kroki, by w porę zebrać konkretne argumenty przemawiające za tym, iż Przemysł winien

pozostać na mapie administracyjnej Polski jako centrum administracyjne województwa. Posiedzenie się odbyło, ale osoby, na których obecności najbardziej mi zależało, wysłały jeno swych przedstawicieli. Wyłożyłem wówczas swe argumenty przemawiające za tym, by ubiegać się o to, by Przemysł zachował status ośrodka administracyjnego województwa, a wśród nich podniosłem też fakt, iż o utrzymanie takiego statusu zabiega też i Zamość — a, jakby nie było, Przemysł jest czymś więcej! Podniosłem też fakt, iż Przemysł jest siedzibą dwu kurii, rzymsko i grekokatolickiej, że jest liczącym się w kraju ośrodkiem pracy naukowej, acz nie jest ośrodkiem uniwersyteckim, że w ośrodku tym ukazują się takie czasopisma naukowe jak „Rocznik Przemyski”, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, „Studia Przemyskie” i in., których poziom jest przez specjalistów wysoko notowany. Podniosłem inne argumenty. Podniosłem fakt, iż Przemysł ma dwie placówki muzealne i dwie placówki archiwalne, co też ma swą wymowę i co wymownie promuje to środowisko, ale najistotniejszym argumentem Przemysła jest jego przygraniczne położenie.

Kiedy prezesem Zarządu Głównego PTH został prof. dr hab. Jacek Staszewski, postanowił on odwiedzić Przemysł,

by na miejscu zapoznać się z problemami naszego oddziału i wówczas to postanowił on spotkać się z naszym wojewodą. Niestety, wojewoda nie mógł przyjąć naszego gościa, ale obojwazki „pana domu” powierzył dyrektorowi Wydziału Kultury i Sportu mgr. Mariuszowi Olbromskiemu i w czasie tego niedługiego spotkania rozmowę przerwały telefony z Kijowa i Lwowa, co Pan Profesor skomentował krótko: — Toż to jak w Ministerstwie Spraw Zagranicznych!

Istnieją sprawy, które w kontaktach przygranicznych nie cierpią zwłoki, które wymagają natychmiastowej i konkretnej decyzji, osobistego kontaktu jednej i drugiej strony, a położenie Przemysła sprawia, że w naszych kontaktach ze stroną ukraińską może on taką rolę z powodzeniem spełniać, a uwarunkowane to jest m.in. i tym, że w środowisku tym mieszka pewien procent ludności ukraińskiej. To fakt, w moim odczuciu dość istotny, ale trzeba go jeno umiejętnie wypromować, a do tego potrzebna jest swoista atmosfera, jakiej w tej chwili w środowisku tym nie widzę i stąd to, w myśl zasady „gdzie dwóch się bije tam trzeci korzysta”, Przemysł na tym traci i straci, jeśli ludzie z środowiska tego nie zmobilizują się i nie skumulują swych poczynań, by dobro wspólne, dobro miasta, nie ucierpiało w najbliższym

już czasie, gdy reforma administracyjna wejdzie w stadium realizacji. **Proponuję zatem, by ktoś autorytatywny z środowiska tego skupił wokół siebie krąg oddanych sprawie osób i żeby zespół ten zebrał rzeczowe argumenty, jak było to w 1975 r., by historycznej chwili nie zmarznąć, by później nie żałować tego, że w odpowiedniej chwili nic w tej sprawie nie zrobiono, by Przemysł pozostał na mapie politycznej Polski jako centrum administracyjne województwa.** Ze swej jednak strony uważam za celowe nadmienić, mając pewne doświadczenia z wcześniejszych poczynań, o których już wspominałem, by do kręgu tego nie wciągać ludzi, którzy w taki czy inny sposób związani są z określonymi szczeblami władzy czy to wojewódzkiej czy miejskiej, bo oni mają swe „rachunki” i swe „kalkulacje” i w takim czy innym zakresie będą się asekurować, a tu **potrzebne są działania zdecydowane i szybkie**, bo czas przynagla, a potrzeba zebrać rzeczowe argumenty i sensownie je opracować, a dopiero wówczas, gdy materiały takie zostaną zebrane, trzeba je będzie przekazać w kompetentne ręce, w tym i parlamentarzystów, by dalej je „pilotali”, by zadbali o ich wnikliwie i sumienne rozpatrzenie przez odpowiednie komórki sejmowe i rządowe, które sprawą reformy administracyjnej kraju

zajmują się.

Przemysł ma czego bronić, a w grę wchodzi nie tylko rozliczne miejsca pracy, co oczywiście jest sprawą niemarginalną, ale w żadnym wypadku nie może to być argumentem „koronnym”, bo inne środowiska też takowe mieć będą, ale istotne argumenty Przemysła trzeba odszukać i wypromować. Mało tego! **Trzeba odszukać w kraju, w tym i w Warszawie, sympatyków Przemysła, by w stosownym miejscu i w stosowny czas wsparli poczynania środowiska tego**, a o takowych trudno na pewno nie będzie, bo miasto to więzy sympatii umiało sobie zaskarbić u przejezdnych i gości. Mam tego pełną świadomość, a przekonałem się o tym wielokrotnie reprezentując środowisko to na różnych konferencjach i zjazdach naukowych, w tym i ostatnio, gdy 22 — 24 listopada ubiegłego roku uczestniczyłem w II Ogólnopolskim Zjeździe Historyków Regionalistów, który obradował w Gdańsku i Starbieniu. Zaczynać jednak trzeba, i to możliwie jak najszybciej, od Przemysła, póki ludzie mają jeszcze chęć, póki są jeszcze tacy ludzie jak Andrzej Tarkowski i Leonard Czajka, którzy widzą konieczność zabezpieczenia interesów miasta tego, a zatem „kujmy żelazo póki gorące”!

Stanisław Franciszek Gajerski
Cieszanów

Spośród spraw ochrony środowiska najczęściej zainteresowania mieszkańcy Przemysła okazali sprawie wysypiska śmieci. Zainteresowanie to, jak dotąd, przejawiało się przede wszystkim w formie protestów dotyczących lokalizacji tego obiektu. Władze miasta chcąc doprowadzić do realizacji tego nieodwołnego przedsięwzięcia, przestały przejmować się protestami i zdecydowały rozwiązać problem niejako „z urzędu”.

...I w zasadzie słusznie!! ...Słusznie — można by powiedzieć — ale nie całkiem. A to dlatego, że oprócz technicznego załatwienia sprawy pozbywania się odpadów istnieje jeszcze sprawa wychowania miejscowej społeczności w racjonalnym korzystaniu z tej inwestycji. Społeczeństwo należy przygotować do rozumienia wymogów ekologii w tej dziedzinie i wychować ludzi w poszanowaniu ich, dla własnego dobra i korzyści.

A tym, jak na razie, nikt się nie przejmuje... Nie spotyka się takich tematów w miejscowej prasie ani radiu, czy telewizji. Nie ma odczytów poruszających te sprawy. Nie słychać o prowadzeniu w szkołach odpowiedniego uświadamiania młodzieży itp.

Jak ważny i wprost decydujący o przyszłości naszego kraju, a nawet całej Europy, to problem — trudno ludzi, zwłaszcza u nas, przekonać. Ale to trzeba koniecznie zrobić. Niedawno ukazał się w „Polityce” obszerny artykuł w tej materii, pt. „Państwo śmieci”. Warto poczytać. Ten fakt zdopin-

Śmieci, odpady — grożą Przemysłowi

gował mnie do zabrania głosu na poruszony powyżej temat. Czynień to, jako członek sekcji przyrodniczej TPN od dawna zajmujący się dziedziną ochrony środowiska w Przemysłu w trosce o wszczęcie szerszej akcji. Niech to będzie pierwszy krok w tym kierunku.

Otóż chodzi o racjonalne zagospodarowanie śmieci i odpadów na naszym terenie. **Projekt wysypiska, jaki posiada Urząd Miejski, przygotowany przez gliwickie biuro projektów, przewiduje wywóz odpadów na wysypisko bez ich segregacji. Odpady mają być przysypywane warstwą ziemi i poddawane naturalnemu rozkładowi nazwanemu procesem kompostowania.** Użycie w projekcie terminu „kompostowanie” sprawia, że kojarzy się on z możliwością zastosowania pozostałości w rolnictwie. Ależ jaki to będzie kompost z zanieczyszczeniami popiołem z węgla kamiennego, gruzem z budów, remontów, odpadkami opakowań szklanych, z sztucznych tworzyw itp? Najprawdopodobniej wysypisko to będzie terenem sprawiającym przez długie lata wiele kłopotów (procesy gnilne, wycieki zanieczyszczonych wód i gazów). Będzie to nieużytek nie dający się zagospodarować ani rolniczo, ani zalesić, ani zabudować.

Pozbywanie się odpadów aktualnie opiera się w zasadzie na:
a) wykorzystaniu ich jako surowców wtórnych, b) spalaniu tego, co daje się spalić i pozwala wykorzystać energię

cieplną, c) racjonalnym zużytkowaniu odpadów mokrych, ulegających gniciu przez wykorzystanie możliwości uzyskiwania z nich gazu opałowego tzw. biogazu. Ten sposób pozornie nieskomplikowany w rzeczywistości jest do zrealizowania dość trudny. Sedno sprawy tkwi w tym, że aby można było go realizować bez szkody dla środowiska naturalnego, wymaga segregacji odpadów. Segregacja udaje się najskuteczniej podczas gromadzenia odpadów i śmieci w miejscu ich powstawania, ale na to potrzeba zrozumienia i obywatelskiego podejścia. Samo zdyscyplinowanie obywatelskie opłaca się wszystkim z nawiązką, jak wykazuje to praktyka społeczności, które zdołały to zaprowadzić — i nie tylko na Zachodzie, ale i u nas. **Namacalne korzyści to zmniejszenie opłat za wywóz śmieci, zmniejszenie kosztów transportu odpadów na wysypisko o (50% pokrywanym z naszych przecięt podatków), przedłużenie czasu użytkowania wysypiska i odsunięcie w dalszą przyszłość kłopotów i kosztów związanych z budową nowego.** Prócz tego są korzyści dla środowiska, zdrowia itp. Należałoby tu jeszcze dodać, że w Przemysłu **potrzeba znacznych ilości ciepła dla oczyszczalni ścieków do racjonalnego wykorzystania składników ścieków z płyt pilśniowych do produkcji furfuralu, kwasu lewulinowego i mączki drzewnej — ligninowej — pokupnych pro-**

duktów chemicznych. Taka technologia pozwoliłaby zlikwidować lagunę usytuowaną koło Siedlisk obecnie spełniającą rolę otwartego szamba dla całego miasta. Oczyszczalnia ścieków zaplanowała modernizację po roku 1998. **Byłoby to bardzo pomyslnie, gdyby przy okazji... zbudowano też spalarnię śmieci.**

Odnosnie samego procesu spalania to współczesna technika kieruje swe wysiłki na opanowanie go tak, by uniknąć zanieczyszczenia atmosfery. Jak pokazują technologie i instalacje stosowane na Zachodzie udaje się to osiągnąć, gdy dla różnych rodzajów odpadów stosuje się specjalne reżimy prowadzenia spalania. Obecnie na Zachodzie dąży się do tzw. „spopielenia”, tj. spalania zupełnego przy wysokiej temperaturze i dużym dostępie powietrza. Równocześnie dąży się do wykorzystania otrzymanego ciepła na miejscu. Zarzucono natomiast poddawanie mieszaniny odpadów procesowi tzw. „wytłewania”, którego celem było uzyskanie gazu opałowego i brykietów z pozostałości, ponieważ taka technologia nie pozwalała na dotrzymanie wymogów ekologii atmosfery. W związku z tym wstępna segregacja odpadów okazuje się konieczna. Zanim ludzie do segregacji zdążą się przekonać, wysypisko będzie użytkowane w sposób tradycyjny, czyli nieracjonalny, ale agitaacja, odpowiednio ukierunkowane opłaty i kalkulacja ekonomiczna po-

winny stopniowo zmieniać stan rzeczy. Myślę, że będzie na to potrzeba wiele czasu i wysiłków. Przykład Europy, do której przecież dążymy, pozwala spodziewać się, że i nam się to uda. Im prędzej rozpoczniemy tę akcję, tym prędzej okażą się pozytywne jej wyniki. Wspomniane w tym tekście pokrótce działania wymagałyby obszerniejszego omówienia. Stałem się to zrobić występując do Rady Miejskiej i innych środków oficjalnie zajmujących się stanem naturalnego środowiska. Ale to za mało i nieskutecznie. Dlatego jestem zdania, że **powołanie do życia obywatelskiego gremium, czegoś w rodzaju „zielonego lobby” mogłoby wiele zdziałać dla realizacji omawianych postulatów.** Wydaje się, że różne instancje i czynniki decyzyjne, oceniając ze swojego punktu, zbyt pesymistycznie odnoszą się do spraw ekologii i możliwości spełnienia jej wymogów. Na takiej obywatelskiej platformie widziałbym nie tylko członków sekcji przyrodniczej TPN, ale również nauczycieli, zwłaszcza przemyskiego liceum ekologicznego, uczniów z jego starszych roczników, a także pracowników wydziałów ochrony środowiska, radnych miejskich, członków Sejmiku Wojewódzkiego, a nawet posłów przemyskich na Sejm R.P.

Czy zatem powstanie u nas w Przemysłu takie „Zielone Lobby”?

Dr inż. Jan Pająk
Przemysł

TYGODNIK „POGRANICZE”. Redaguje zespół w składzie: Zdzisław Besz, Alicja Bogusławska, Barbara Sykała (redaktor naczelny). **Stale współpracują:** Jan G. Fał i Tadeusz Majcher (Warszawa); Marek A. Jaworski (Lublin); Zenon Andrzejewski, Leonard Czajka, Henryk Hass, Jan Hołówka, Józef Kurylak, Jerzy Zajaczkowski, Zbigniew Ziembowski i Norbert Ziętał (Przemysł); Zdzisław Paszyński (Jarosław); Henryk Cebula (Przeworsk); Adam Łazar i Roman Ogrzyło (Lubaczów); Henryk Gradyś i Zygmunt Marciak (Sośnica). **Ogłoszenia przyjmują:** Dział Reklamy i Ogłoszeń: Wiesław Warejko (kierownik działu), sekretariat redakcji — Danuta Nowak.

Prenumerata w urzędach pocztowych i oddziałach „Ruchu”. Adres redakcji: 37-700 Przemysł, ul. Krasieńskiego 35, tel. 70-41-62. **Wydawca:** „Publikator”, Spółka z o.o. **Druk:** Spółdzielnia Inwalidów „Praca” w Przemysłu. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów nie zamówionych nie zwraca, zastrzega sobie również prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. **Poglądy reprezentowane w „Pograniczu” nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ich publikacja ma służyć wyłącznie realizacji konstytucyjnych zasad wolności słowa, przekonań i wyznania w RP.**

Nr indeksu 371920

ISSN 1231-1464



Klawe życie policjanta

„Polskie prawo — píše „Gazeta Wyborcza” (nr 270) — zakazuje rozpowszechniania pornografii, ale nie definiuje, co nią jest. Stąd kłopot z 2028 kasetami video zgłoszonymi do oceny w jednym z wrocławskich urzędów celnych. Oglądała już je komisja celników, ale nie podjęła decyzji. Skierowała sprawę do prokuratury. Na razie ewidencjonowaniem filmów zajęli się policjanci. W zaciszu domowego ogniska na ochotnika opisują okładki i akcje filmów. Chciałoby się zanuć! „Policjant to ma klawe życie...”

MAJ

Sienkiewicz do lamusa?!

„Mój znajomy licealny nastolatek — zauważa Zbigniew Safjan w tygodniku „Bez pardonu” (nr 35) — powiada, że Sienkiewicz go nudzi”. „Przez Trylogię nie da się po prostu przebrnąć”. A Żeromski? O Żeromskiego lepiej w ogóle nie pytać. W ten sposób dyskusja o Trylogii, która pasjonowała parę pokoleń, za lat niezbyt wiele przestanie kogokolwiek interesować. Nikt z dzisiejszej młodzieży, gdyby, nie daj Boże, powróciły złe czasy i potrzebna była znowu konspiracja, nie nazwie się „Kmicicem”, „Wołodyjowskim”, czy „Bohunem”. Starzy bohaterowie literaccy, i nie tylko literaccy, odchodzą do lamusa. Triumfuje nierzeczywistość telewizyjna, dobrzy są przede wszystkim ci, którzy dobrze strzelają, mieczami posługują się jeszcze japońscy samurajowie. Pojedynek na szabelki między Wołodyjowskim a Bohunem to już tylko nudny anachronizm”.

W tej sytuacji aż dziw, że jeszcze ktoś chodzi do teatru na sztuki Szekspira.

MAJ

Osobliwy cennik

Tygodnik „NIE” (nr 46) podaje cennik usług lekarskich, często wykonywanych w szpitalach. „Wrzody żołądka kosztują 15 — 20 starych baniek. (...) Operacja pęcherzyka żółciowego kosztuje zainteresowanego w stolicy 12 milionów. 200 km od Warszawy koszt tej operacji spada o 4 banieki. Operacja ginekologiczna — usunięcie mięśniaków — kosztuje 9 — 10 milionów. (...) Tradycyjna skrobanka też nie jest tanią imprezą. Skrobana wyłożyć musiała do tej pory minimum 15 milionów. (...) Kosztuje nie tylko operacja, ale i miejsce w szpitalu. Najtrudniej o nie w przygranicznej strefie południowo-wschodniej — 2,5 miliona, i jest to taniaoch. W stolicy winszują sobie 5 baniek, za takie samo miejsce. 2 razy droższe jest położenie się w klinice”.

I to jest, niestety, ta druga strona medalu służby zdrowia.

MAJ



Styczeń zapowiada się piękny, słoneczny, bez opadów, ale mroźny. Śnieżny natomiast powinien być luty. Z obserwacji wynika, że zima skończy się zgodnie z kalendarzem, czyli w marcu. Pożyjemy, zobaczymy.

A na razie kilka przysłów, związanych ze styczniem: „STYCZEŃ MROZI, LIPIEC SKWAREM GROZI”, „JAK POGODA W MARCELA (16 I), BĘDZIE POGODNA I WIELKA NIEDZIELA”. „OD HENRYKA (19 I), NOC UMYKA”.

Cebula z pogranicza



ZRAZY CIEŁĘCE ZAWIJANE Z SZYNKĄ

30 dag wędzonej szynki, 1 kg połówki cielęcej, sól, 3 dag żółtego sera, jedno żółtko, mielony pieprz, 6 dag maki, 12 dag smalcu, 15 dag cebuli, 2 dag mielonej papryki, 3 dag przecieru pomidorowego; sos beszamelowy: 5 dag masła, 4 dag maki, 1 1/3 szklanki mleka, sól, gałka muszkatołowa.

Szynkę ugotować (wywaru nie wylewać) i zemleć. Połowicę opłukać, pokroić w poprzek na plastry, usunąć błony, pobić tłuczkiem do mięsa, posolić.

Przygotować sos beszamelowy, wymieszać z mieloną szynką, tartym żółtym serem, żółtkiem i pieprzem.

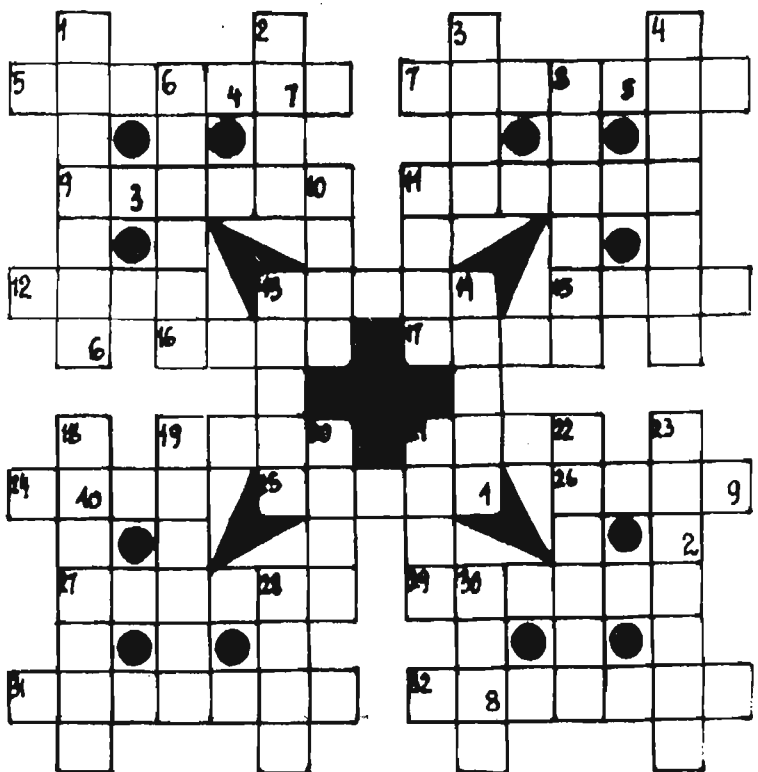
Tak przygotowaną masą smarować plastry cielęciny, każdy osobno zwinąć, obwiązać nitką, obtoczyć w mące. Przełożyć do innego naczynia.

Na pozostałym tłuszczu przyrumienić na jasnozłoty kolor drobno pokrojoną cebulę, wymieszać z mieloną papryką i przecierem pomidorowym, wlać nieco wywaru z szynki, zagotować. Sosem tym zalać zrazy i dusić do miękkości. Wyparowany sos uzupełnić wywarem z szynki.

Przed podaniem usunąć nitki, zraz ułożyć na półmisku i zalać sosem. Podawać z ziemniakami lub kładzionymi kluskami oraz z kwaszonymi ogórkami, marynowanymi grzybami itp.

Smacznego!

Krzyżówka z hasłem



POZIOMO: 5) jeden z posiłków, 7) sakiewka, 9) lis stepowy, 11) szeroka wstęga, 12) na twarzy kobiet muzułmańskich, 13) mieszanka żwiru i cementu, 15) dwanaście tuzinów, 16) pożywka dla drobnoustrojów, 17) sezon, 19) wiersz żałobny, 21) uczeń-nowicjusz, 24) uroczysty strój, 25) gra na kordzie, 26) imię naszego wiesz-

cza, 27) zimny stan w USA, 29) roślina warzywna, 31) nieporządek, 32) kotara.

PIONOWO: 1) przynosi szczęście, 2) uszczerbek, 3) miasto nad jeziorem Roś, 4) nożyce ogrodnicze, 6) zapinka, 8) ruczaj, 10) kolor w kartach, 11) znak drogowy, 13) zespół taneczny, 14) notatnik, 18) pojazd na ostatnią drogę, 20) nad nią Sankt Petersburg, 21) czart, 22) urodek górniczy, 23) miesiąc postu u mahometan, 28) kurek, 30) napój alkoholowy.

„Grad”

Litery z pól od 1 do 10 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązanie — NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM — wezmą udział w losowaniu nagrody-niespodzianki.

☆☆☆

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 51/290

Hasło: „Witraż — sito tęczy”
Nagrodę książkową otrzymuje p. Stanisław Pańko z Przemysła. Zapraszamy do redakcji.

KUPON NR 1/293



KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)

Kusi Cię ta nowa propozycja? Wydaje się atrakcyjna, ale czy starczy Ci odwagi, by zmierzyć się z czymś nieznanym? Tę decyzję musisz podjąć sam po wysłuchaniu opinii rodziny.

WODNIK (21 I — 20 II)

Trudno się przełamać i być na co dzień miłym dla zgryźliwca, ale spróbuj, może go odmienisz. Masz teraz szczególną moc, gdyż zaczyna się era Wodnika.

RYBY (21 II — 20 III)

Opuścił Was rozsądek w decydującym momencie. Nic dziwnego, że jesteście zdruzgotane. Trzeba się jednak pozbierać i zacząć coś robić. Co — odpowiedzą przyjaciele.

BARAN (21 III — 20 IV)

Pomyśl o upominku dla jubilata. Nie musi to być coś kosztownego lub wymyślnego, byle było od serca, a najlepiej praktyczne. Delikatnie wybadaj o czym marzy.

BYK (21 IV — 21 V)

Nie słuchaj plotek. Bądź ponad nimi i rób swoje. Niedługo karta się odwróci i Ty będziesz górą. Teraz szczególnie dużo uwagi poświęcaj najbliższym i ich problemom.

BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)

Nie zniechęcajcie się już na samym wstępie. To zadanie nie będzie wcale takie trudne, na jakie wygląda, ale trzeba się przygotować. Rozsądnie z wydatkami!

RAK (22 VI — 22 VII)

Intuicja wprowadzi cię nie zawodzi, co nie znaczy, że masz być głuchy na podpowiedzi życzliwego Ci grona. Weź je też pod uwagę, dzięki temu będziesz bardziej obiektywny.

LEW (23 VII — 23 VIII)

W natłoku zajęć trudno o uśmiech i dobre słowo, ale są to elementy do rozładowania napiętej atmosfery, jaka zapanowała w twoim domu. Uśmiechnij się!

PANNA (24 VIII — 22 IX)

„Wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma”, toteż nie bądź taka pewna, że tam akurat będzie Ci niczym w raju. Swoje zainteresowania skieruj w inną stronę.

WAGA (23 IX — 22 X)

Prowadzenie otwartego domu wiele kosztuje. Miałaś chyba tego świadomość? Jeśli jednak już Ci się to nie uprzykrzyło, zawięz na jakiś czas działalność. Powodzenia!

SKORPION (23 X — 22 XI)

Nie kieruj się entuzjazmem, lecz zdrowym rozsądkiem. Jeśli czujesz, że szczęście Cię nie opuści, kup los Teletomboli. Pomożesz w sfilmowaniu „Ogniem i mieczem”.

STRZELEC (23 XI — 21 XII)

W tych dniach będziesz bardzo zajęty, możesz więc nie zauważyć zabiegów, które mają na celu usidlenie Ciebie. Uważaj! Byłbyś bardzo nieszczęśliwy.